



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 243 (13277)

Sobota, 13 grudnia 1997 r.

cena 1Lt

Wybory prezydenckie

AWPL: popieramy Paulauskasa

Akcja Wyborcza Polaków na Litwie w wyborach prezydenckich przewidzianych na 21 grudnia poprzez Arturasa Paulauskasa - poinformował o tym wczoraj lider AWPL Jan Sienkiewicz.

Decyzję o poparciu Paulauskasa AWPL podjęła po rozmowach z wszystkimi kandydatami na prezydenta. Sienkiewicz przyznał, że tylko Paulauskas w swoim programie zwrócił uwagę na mniejszości narodowe. Wydał on nawet specjalne oświadczenie, w którym zwrócił się do mieszkańców Wileńszczyzny. W oświadczeniu Paulauskas obiecuje, że jeżeli zostanie wybrany na prezydenta, nie będzie „szczędził sił w obronie praw

wszystkich obywateli Litwy, niezależnie od ich narodowości”. Paulauskas obiecał też, że będzie się starał, aby zostały rozwiązane najbardziej palące problemy mieszkańców Wileńszczyzny: przyspieszenie zwrotu ziemi, ponowne rozpatrzenie sprawy wielkiego Wilna, nowy podział administracyjny państwa, nie rozbijający terenów zwarciwie zamieszkiwanych przez Polaków. Paulauskas nie odrzuca także możliwości wprowadzenia na terenach zwarciwie zamieszkałych przez mniejszości narodowe dwujęzyczności. Lider AWPL stwierdził, Paulauskas jako jedyny głośno wypowiedział się o problemach ludności Wileńszczyzny, i złożył odważne obietnice, chociaż może narażić się na poważne zarzuty ze strony superpatriotów litewskich.

Lider AWPL w wczorajszej konferencji prasowej powiedział, że Akcja Wyborcza brała pod uwagę różne warianty zaangażowania się w kampanię wyborczą. Brano pod uwagę nawet wystawienie własnego kandydata. Ostatecznie z tego pomysłu zrezygnowano. Głównym powodem, jak stwierdził Jan Sienkiewicz, były sprawy finansowe - kampania wyborcza kosztowałaby zbyt wiele.

Pozostały więc dwa warianty: albo poprzeć jednego z kandydatów, albo

żadnego. Według Sienkiewicza, i jeden i drugi wariant miał swoich zwolenników i swoich przeciwników, stąd też decyzję o poparciu dla Paulauskasa podjęto niejednogłośnie.

- Gdybyśmy zdecydowali się na niepopieranie żadnego z kandydatów uniknęlibyśmy ryzyka politycznego i następstw typu: a jeśli nasz kandydat przegra, być może jego konkurent, który zwyciężył w wyborach może próbować zemścić się za brak poparcia - mówił Jan Sienkiewicz.

Motywuując decyzję Rady AWPL, Jan Sienkiewicz zwrócił uwagę, że Rada spotkała się z wszystkimi kandydatami i przestudiowała dokładnie ich programy. Przepytowano ich także ze znajomości problemów mieszkańców Wileńszczyzny. Analizowano dotychczasową działalność kandydatów, ich poglądy i wypowiedzi na temat mniejszości narodowych.

Jan Sienkiewicz ubolewał nad tym, że większość sejmowa odrzuca jego projekt uchwały, aby powtórne wybory w okręgu wileńsko-trockim i nowowiejskim przeprowadzić jednocześnie z wyborami prezydenckimi.

Według lidera AWPL, byłby to krok, aby w tych okręgach zostali wreszcie wybrani posłowie do Sejmu. Tym sposobem zwiększyłby aktywność wyborców i zaoszczędził środki finansowe w budżecie.

- Być może aktywność wyborców w tych okręgach jest niepożądana, np. z powodu ich sympatii, a raczej antypatii politycznych? - pytał Jan Sienkiewicz. - Rozumiemy to w ten sposób, że jednemu z realnych kandydatów na prezydenta niepotrzebna jest nasza aktywność i poparcie, gdyż mniej więcej wiadomo, jak wyborcy w tych okręgach będą głosowali - dodał Sienkiewicz.

Inna partia bazująca na polskim elektoracie - Alians Obywateli Litwy także postanowił poprzeć jednego z kandydatów na prezydenta. Decyzja o tym, kogo Alians poprze zostanie ogłoszona w niedzielę podczas konferencji AOL-u.

Na konferencję zostali zaproszeni trzej, najbardziej liczący się kandydaci: Arturas Paulauskas, Valdas Adamkus i Vytautas Landsbergis. Wszyscy trzej potwierdzili swój udział w konferencji.

Decyzja zostanie podjęta na zamkniętym posiedzeniu po wysłuchaniu przemówień kandydatów i ich odpowiedzi na zadane pytania.

Przedstawiciele Aliansu poinformowali, że decyzja partii zależeć będzie od poglądów kandydatów na problemy mniejszości narodowych.

(Dokończenie na str. 9)

Wizyta

Plażyński spotka się z Landsbergisem

W najbliższy poniedziałek na spotkanie z przewodniczącym Sejmu Vytautą Landsbergisem na Litwę przyłeci marszałek Sejmu polskiego Maciej Plażyński. Według oświadczenia sejmowej służby informacyjnej, wizyta ma na celu omówienie perspektyw dalszej współpracy litewsko-polskiej.

- Skład Sejmu polskiego zmienił się, jednak chęć dalszej współpracy jest mocniejsza, a przynajmniej nie mniejsza niż była dotychczas - cytując poglądy naszą współpracę - cytuje w oświadczeniu sejmowa służba informacyjna słowa marszałka polskiego Sejmu.

Rzeczniczka prasowa Vytautasa Landsbergisa Loretta Zakaraviciene w wypowiedzi dla BNS powiedziała, że wizytę Plażyńskiego zaplanowano niedawno i dlatego nie znaleziono w planach lotów wileńskiego lotniska wolnego czasu na przyjęcie samolotu z Polski. Wyląduje on w Kownie. Wizyta potrwa trzy godziny.

J.J.K.

Ile kosztuje kampania wyborcza?

W ubiegły czwartek kandydaci na stanowisko prezydenta przedstawili Głównej Komisji Wyborczej sprawozdania finansowe o dochodach i wydatkach związanych z kampanią przedwyborczą. Na konto wyborcze Vytautasa Landsbergisa wpłynęło 1 mln 349 tys. Lt, wydano już 847 tys. Lt. Sztab wyborczy Arturasa Paulauskasa dysponował 1 mln 50 tys. Lt. Valdas Adamkus miał na swym koncie około 474 tys. Lt, które z wyjątkiem 12 Lt już zostały zużytkowane. Konta po-

zostałych kandydatów są o wiele mniej imponujące: Vytenis Andriukaitis zebrał 62 tys. Lt, Rolandas Pavilionis - 31 tys. Lt, Rimantas Smetona - około 11 tys. Lt. Jako ostatni, dopiero wczoraj, sprawozdanie złożył Kazys Bobelis, który twierdzi, że jego kampanię finansowo wspierają krewni mieszkający w USA i przeznaczali na ten cel ponad 120 tys. Lt.

Wiceprzewodniczący Sejmu Andrius Kubilius podczas wczorajszej konferencji prasowej oświadczył, że

jedynie sprawozdanie sztabu V. Landsbergisa jest zgodne z założeniami ustawy o finansowaniu kampanii politycznych, gdyż zawiera dokładne dane o wszystkich ofiarodawcach. Wina obarcza GWK, która, zdaniem Kubiliusa, ustaliła niepoprawną formę sprawozdania. Przewodniczący GWK Zenonas Vaigauskas nie zgodził się z tymi zarzutami, choć przyznał, że należało żądać bardziej szczegółowych danych. Sztaby wyborcze już szykują uzupełnione sprawozdania. ELTA, inf.wl.

Przygotowanie do realiów

Już w ciągu 3 lat, w okresie od października do świąt Bożego Narodzenia i od marca do maja, studenci Akademii Prawa w Wilnie pomagają policji w patrolowaniu ulic. Szerzej na ten temat opowiedział „Kurierowi” zastępca kierownika studiów podstawowych Aleksander Rybnikow. Taka współpraca przyszłych policjantów i doświadczonych funkcjonariuszy za jednym zamachem rozwiązuje dwie kwestie: pomoc policji oraz praktyka dla studentów. Praktyka dosyć twarda, poza murami Akademii istnieje bowiem inne, realne i często pełne brudu życie. Do tego życia trzeba się przyzwyczaić psychologicznie. Poza patrolowaniem istnieje jeszcze jeden rodzaj praktyki. Słuchacze II roku Akademii jadą na miesiąc do miejsca swego zamieszkania, by pracować tam w komisariacie policji w dziedzinie prawa administracyjnego, na III roku praktykują już w kryminalistyce.

(Dokończenie na str.7)

Czy będą z nich prawdziwi policjanci?



Wśród studentów Akademii jest sporo dziewcząt: od lewej Andżelika Kilpyte, Gitana Balsyte, Gedre Zubraite.

Fot. M. Paluszkievicz

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do: Aten, New Yorku, Chicago, Los Angeles, Pekinu, Istambułu, Tel Awiwu.

Wilno, tel.26-08-19.



Produkcja żaluzji Sprzęt oświetleniowy Tel. 63-37-02, fax 26-10-36 Vytenio 20, Wilno



REMOLITA

Tel. 23-59-21

Tel./fax 72-49-87

Szybko, tanio, jakościowo, z dwuletnią gwarancją

Wykonuje:

Roboty remontowo - budowlane, Instalacje santechniczne

ZNAD WILII 78.54/105.8 FM



DZIAŁ REKLAMY TEL./FAX (22) 429465



Wszystkie operacje bankowe

KREDYT BANK PB

Liejkyklos g. 3/1, 2600 Vilnius tel.79-10-71, fax 79-10-79

KURIEREM

● „Kobieta Roku” Litwy została wileńkanka, dyrektorka wydawnictwa „Tyto Alba” Lolita Trivaite-Varanaviciene. Działające od kilku lat wydawnictwo wslawiła seria książek „Najsłynniejsze książki końca XX w.” Ponadto „Tyto Alba” wydaje utwory znanych współczesnych pisarzy litewskich, takich jak Jurga Ivanauskaitė i Ricardas Gavelis.

„Kobietę Roku” wybiera redakcja największego czasopisma litewskiego „Moteris”. Dotychczas ten tytuł zdobyły dyrektor międzynarodowego festiwalu teatralnego LIFE Ruta Vanagaite, dziennikarka gazetki „Lietuvos rytas” Bronė Vainauskiene, reżyser Telewizji Litewskiej, laureatka konkursów międzynarodowych Janina Lapinskaite oraz analityk finansowy Margarita Starkeviciute.

● Zgodnie z uchwałą, podjętą w środę na posiedzeniu rządu, wynagrodzenie za pracę nauczycieli od września roku przyszłego do stycznia 1999 r. wzrosnie przeciętnie o 30 proc., a od 1 stycznia 2000 r. - o dalsze 25 proc.

Uchwała podkreśla konieczność podniesienia wynagrodzenia za pracę pedagogów, które powinno być nie mniejsze niż mają inni pracownicy sektora państwowego.

Przeciętne wynagrodzenie nauczycieli w październiku wynosiło 778 litów, a ogół pracowników sektora państwowego - 899 litów.

● W piątek dziennik „Respublika” opublikował podpisaną tej jesieni litewsko-rosyjską umowę o granicy państwowej, która przed ratyfikacją w parlamentach narodowych miała pozostać dokumentem poufny.

Dziennik litewski publikuje tekst umowy z kopiami podpisów prezydentów Algirdasa Brazauskasa i Borysa Jelcyna oraz opisem linii granicy państwowej.

Urząd prezydenta Litwy oficjalnie nie komentował publikacji poufnego dokumentu.

● Kowleńska spółka akcyjna „Stumbras” w przyszłym tygodniu partener, handlowców i przedstawicieli władzy zaprezentuje kilka nowych rodzajów produkcji, w tym nową wyrobioną wódkę „Przedzientas”, której etykieta przedstawia motywy flagi prezydenta Litwy.

Zdaniem specjalistów, nowa wódka, wyprodukowana ze spirytusu zbożowego klasy „Luks” wyróżnia się najwyższym stopniem klarowności, neutralnym smakiem i aromatem.

Spółka akcyjna „Anykszcziujynas”, która niedawno zaferowała na rynek trzy nowe nalewki oraz wino „Żveju” przed Bożym Narodzeniem dostarczy jeszcze 7 rodzajów nowego wina musującego o pięciu nazwach. W Anykszcziui od listopada już się produkuje wino „Kaledinis”, które konsumentom zaferowano już w roku ubiegłym.

Wystawa w „Litexpo”**Zakwitła „Zimowa wiązanka '97”**

W piątek, w stołecznym centrum wystawowym „Litexpo” rozpoczęła się tradycyjna wystawa-konkurs prac bukieczkiarzy „Zimowa wiązanka '97”. Święteczna wystawa kompozycji przyrodno potrawa do niedzielnego wieczora.

Tradycyjna wystawa prac litewskich specjalistów układania bukietów „Zimowa wiązanka” zorganizowana została już po raz 17. Swoje prace prezentuje na niej 28 mistrzów. Skromna w swym wymiarze wystawa wyróżnia się wyjątkową subtelnością, a uczestników i zwiedzających wprawia w pogodny nastrój świąteczny.

W tym roku bukieczkiarze stworzyli i ekspozycje prace o trzech tematykach: kompozycje „Nostalgia”, w które wkomponowali stare drogie sercu przedmioty z domu rodziców i dziadków, romantyczne „Świąteczne stoły na dwie osoby” oraz „nowoczesne roślinne maski karnawałowe”.

Wystawę uzupełniają zaimprovizowane konkursy, na których bukieczkiarze na oczach widzów tworzą wiązanki z żywych kwiatów oraz kompozycje niespodzianki „Styl '98”.

W tegorocznej wystawie „Zimowa wiązanka '97” po raz pierwszy uczestniczą dzieci. W centrum wy-



stawowym ekspozowane są też prace uczestników konkursu „Bożonarodzeniowy prezent na choinkę”, zorganizowanego przez Litewskie Centrum Dzieci i Młodzieży i redakcję „Gensys”, ułożone przez dzieci wiązanki z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Swoje prace prezentuje też klub młodzieży niepełnosprawnej „Mażoگی guboją”.

(ELTA)

Fot. Marian Paluszkievicz

Współpraca Sejm polski wybrał delegatów na Zgromadzenie Litewsko-Polskie

W piątek Sejm polski wybrał nową delegację na Litewsko-Polskie Zgromadzenie Parlamentarne. W jej składzie są znani politycy zarówno prawnicy, jak i lewicy.

W składzie delegacji polskiej są reprezentujący Akcję Wyborczą „Solidarność” Jerzy Gwiżdż i Andrzej Zakrzewski, przedstawiciel Ruchu Odrodzenia Polski Janusz Olszewski, członek Unii Wolności Jan Król, przedstawicielki Sojuszu Lewicy Demokratycznej Izabella Sierakowska i Danuta Waniek.

Druga sesja Litewsko-Polskiego Zgromadzenia Parlamentarnego ma być zwołana w styczniu w Warszawie.

Kolejne trasy Polskiego Kramiku Szkolnego**Dobra książka - najlepszym prezentem pod choinkę**

Przekonałmy się o tym, odwiedzając polskie szkoły średnie Wilna i Wileńszczyzny. Wielu kupujących, a byli wśród nich zarówno uczniowie jak i nauczyciele, mówiło, że książkę przeznaczają jako prezent gwiazdkowy dla swych najbliższych.

W przyszłym tygodniu Polski Kramik Szkolny zawita do następujących szkół: 15 grudnia - do szkoły na Lipówce w Wilnie, 16 bm. będziemy handlowali w Wileńskiej Szkole Średniej im. Szymona Konarskiego, 17 - w Awizniach, a zakończymy przedświąteczne kiermasze książek 18 grudnia w Ławarskiej Szkole Średniej.

Dziękujemy dyrekcji i pedagogom wszystkich szkół, które odwiedziliśmy i do których jeszcze się udamy, za życzliwe potraktowanie i pomoc w urządzeniu kiermaszy. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku, z nastaniem wiosny, znów się spotkamy, bowiem mieliśmy wielokrotnie okazję się przekonać, że Kramik był gościem oczekiwanym i będzie nim nadal.

Alicja KLIMASZEWSKA

Czytelnicy „Kuriera Wileńskiego”**Emir Szabanowicz**

W swoim czasie „Nasza Gazeta” (15-31 sierpnia 1991 r.) w „Przeglądzie prasy” zamieściła m. in. informację: „Lietuvos rytas” (19 sierpnia) przedstawiła listę najbardziej poczytnych pism na Litwie... Odnotujemy, że na liście tej znalazł się również „Kurier Wileński”, czytany przez 62 proc. Polaków, 3 proc. Rosjan i 1 proc. Litwinów”. Ani słowa o tym, że wśród wileńskich, stałych czytelników są przedstawiciele innych narodowości, w tym Tatarzy. O jednym z nich dzisiaj mowa.

Emir Szabanowicz ur. w 1929 r. w Wilnie, na Zwierzynku. Gdy ojciec, Bronisław Szabanowicz, inspektor-opiekun jeździł na Wileńszczyznę, otrzymał posiadkę na Bralszawczyźnie, Emir zamieszkał z rodzicami w zaścianku Muraszki, 2 km od Przebrzydki. Tutaj u nauczyciela Urbanowicza skończył 3 klasy

- Przy sowietach uczyłem się w polskiej szkole w Kuprianiskach pod Wilnem, przy Niemczech uczęszczałem także do polskiej szkoły w Rudaminie, gdzie ukończyłem 7 klas. Do dnia dzisiejszego pamiętam pedagogów - małżeństwo Jacewiczów - wspomina swoją drogę edukacyjną pan Emir. - W 1947 r. uczyłem się w programiumazju na Ostrobramskiej w Wilnie, a potem w 5 średniej na Antokolu. Było to również polskie szkoły. Z klasy 10 zostałem powołany do wojska - na trzy lata. Po powrocie, w 1954 r., w tej samej 5 średniej otrzymałem świadectwo dojrzałości, wkrótce zostałem studentem wydziału przyrodniczo-geograficznego Instytutu Nauczycielskiego w Nowej Wilejce, gdzie nauka odbywała się po polsku (to nie przeszkodziło mi zaliczyć zaoczne wyższe studia po litewsku w Wileńskim Instytucie Pedagogicznym), i... zetknąłem się po raz

G. Vagnorius lekceważy Konstytucję Litwy

Mieszkańcy Litwy ponownie wprowadzani są w błąd. Premier G. Vagnorius w czwartek oświadczył, że o losie jego rządu może zdecydować tylko Sejm lub on sam, że wyniki wyborów prezydenta nie wpłyną na los obecnego rządu. Takie oświadczenie jest rażącym naruszeniem trybu konstytucyjnego. Artykuł 92 Konstytucji Litewskiej głosi: „Rząd składa swoje pełnomocnictwa prezydentowi republiki po wyborach do Sejmu lub po wyborach prezydenta republiki”. Ponadto część 8 artykułu 84 Konstytucji mówi, że prezydent „w przypadku dyktacji rządu lub złożenia przez rząd swych pełnomocnictw, nie później niż w ciągu 15 dni zgłasza Sejmowi do rozpatrzenia kandydaturę premiera”.

Dotychczas Konstytucja była ściśle przestrzegana. W roku 1993 po wybraniu A. Brazauskasa na prezydenta kraju, premier B. Lubys złożył pełnomocnictwa rządu. To samo zrobił też premier M. Stankevicius po wybraniu nowego Sejmu w roku 1996.

Te słowa premiera G. Vagnoriusa można wytłumaczyć jedynie pragnieniem utrzymania za wszelką cenę władzy w swych rękach. Niebezpieczna jest również postawa innego polityka - S. Staciokasa, przewodniczącego sejmowego Komitetu Praw i Prawozadności: były sędzia Sądu Konstytucyjnego rzuca wyzwanie ustrojowi konstytucyjnemu Litwy. Obie te osoby, wbrew przysiędze, wzywają obywateli do pominięcia tego, co zostało zapisane w Ustawie Zasadniczej Państwa.

Sztab wyborczy Arturasa PAULAUSKASA (Zam. 1271)**Oświadczenie**

Rada Akcji Wyborczej Polaków na Litwie podjęła decyzję poparcia w wyborach prezydenckich Arturasa Paulauskasa. Opowiadamy się za tym kandydatem w przedświątecznej, że będąc wybrany stanie się prezydentem wszystkich obywateli Litwy, a za jego kadencji problemy, z jakimi od lat boryka się Wileńszczyzna, doczekają się należytej uwagi i będą konsekwentnie rozwiązywane - dla dobra mieszkańców tego regionu i całego Państwa Litewskiego.

Apelujemy o jak najaktywniejszy udział w wyborach i oddanie swoich głosów na kandydata na Prezydenta RL Arturasa Paulauskasa.

Jan SIENKIEWICZ, prezes AWPL (Zam. 1272)

Wilno, 11 grudnia 1997 r.

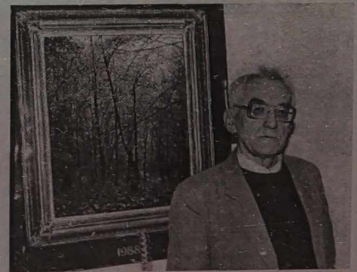
A. Paulauskas udaje się do Polski z jednodniową wizytą

W przyszły poniedziałek kandydat na prezydenta Arturas Paulauskas i szef sztabu wyborczego Arvydas Juozaitis udają się z jednodniową wizytą do Polski.

W ramach wizyty przewidziane jest spotkanie z prezydentem Polski A. Kwaśniewskim oraz przedstawicielami wspólnoty litewskiej.

Program A. Paulauskasa głosi, że w razie wybrania go będzie dążył do zachowania dobrych stosunków sąsiedzkich z sąsiednimi państwami. Ta wizyta sprzyja dalszemu rozwojowi dobrych stosunków z sąsiednią Polską, nawiązanych przez obecnego prezydenta.

Jest to już piąta wizyta A. Paulauskasa do innych państw w trakcie kampanii wyborczej. Już odwiedził on Stany Zjednoczone Ameryki, stolicę Federacji Rosyjskiej Moskwę, stolicę Belgii Brukselę, Łotwę, a obecnie planuje wizytę w Polsce.

Sztab wyborczy A. PAULAUSKASA (Zam. 1273)

pierwszy z ówczesnym „Czerwonym Sztandarem”, obecnym „Kurierem”. Zostałem mu wierny do dnia dzisiejszego. Nie tylko przenieśmy i czytałem, ale też składam do specjalnej koperty publikacje o Tatarach, Karaimach, Żydach, o przedstawicielach innych mniejszości narodowych, o wybitnych, znanych ludziach, Adamie Mickiewiczu, Wilnie i wileńszczanach.

Gdy pracowałem w szkole średniej w Białej Wacie w rej. solęcznickim (polskiemu szkolnictwu oddałem ponad 30 lat swego życia), byłem członkiem kolportera „KW”.

Wszystko przeminęło, ale została rzecz najwęższa - wdzięczna pamięć o moich dziadkach - Tatarach

- Emilii i Aleksandrze Chaleckich z Niemczech, którzy w czasie wojny z narażeniem życia ukrywali w swoim domu uciekinierów z Polski, Żydów, o rodzicach - również Tatarach - matce Marii i ojcu Bronisławie Szabanowiczu, żołnierzu polskiej żandarmerii wojskowej, obrońcy Polski we wrześniu 1939 r.

JERZY SURWIŁO**NA ZDJĘCIU: Emir Szabanowicz. Fot. Zbigniew Markowicz**

Kocie oczy pумы

Puma jest pierwszym w koncepcji Forda autem, które od A do Z było projektowane za pomocą komputerów.

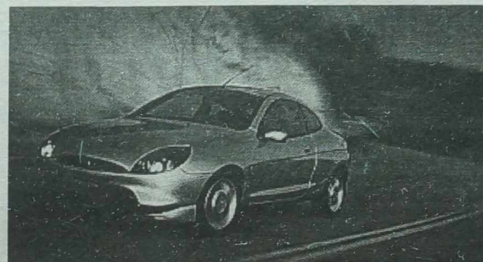
Puma - podobnie jak dobrze przyjęty, nowatorski stylizacyjny KA - wykorzystuje w swej konstrukcji płytę podłogową Fiesty.

To chyba nie przypadek, że Puma pojawiła się kilka lat po sukcesach Opla Tigra - auta tej samej klasy i o podobnym charakterze: Opel - niemiecka firma należąca do końca lat dwudziestych

do amerykańskiego koncernu General Motors, jest największym konkurentem Forda. Ford - także amerykańska firma - w Niemczech montowała auta od 1925 roku, a w 1931 powstała od podstaw, pracująca do dziś fabryka w Kolonii. To właśnie w Kolonii Puma została zaprojektowana i tam jest produkowana.

Nowy styl

Karoseria Pumpy nawiązuje do kształtów tradycyjnych sportowych



samochodów z nadwoziem coup, wzbogaconym o świeże akcenty stylistyczne. Te funkcje w przypadku Pumpy pełnią przednie i tylne światła. Pod każdą z szybek światel w kształcie migdała kryją się trzy osobne reflektorki.

Pomostem łączącym Pumą z kluszczyznymi autami sportowymi są aluminiowe elementy na desce rozdzielczej i drzwiach oraz rzeźbiona gałka lewarka skrzyni biegów.

Kiedy zasiada się za kierownicą Pumpy, prawie nie zakłóca harmonii. Jedyne kanciaste lusterka wydają się tak, jakby były z zupełnie innego auta.

Rekompensuje to wrażenie ciężkiej silnika - miły, niskotonowy. Lewarek skrzyni biegów jest krótki, sztywiny i ma pewien szlachetny „opór”, tak jak przystało na prawdziwe auto sportowe.

Ostra jazda

Puma jeździ bez zarzutu, na zakrętach trzyma się drogi jak należy, sztywne zawieszenie gwarantuje dobrą stabilność nawet przy bardzo dużych prędkościach.

Nadwozie Pumpy jest sztywniejsze od nadwozia Fiesty, a przedział pasażerski - dobrze zabezpieczony przed skutkami wypadków. Kierowca chroniony jest

pełnowymiarową poduszką powietrzną, za dopłatą dostępną jest także poduszka dla pasażera.

Auto może być wyposażone (niestety za dopłatą - około 2,6 tys. zł.) w czterokanałowy ABS współpracujący z systemem TCS (po angielsku Traction Control System), który zapobiega poślizgowi koł przy gwałtownym przyspieszaniu.

A pod maską...

Jak przystało na prawdziwe sportowe samochody, mocną stroną Pumpy jest silnik. Jest to motor Zetec o pojemności 1,7 litra i mocy 125 KM. Ciekawym rozwiązaniem technicznym jest zastosowanie zmiennej faz rozrządu - to skomplikowana konstrukcja, którą znamy jedynie z samochodów znacznie wyższej klasy.

Ford Puma nie jest zabawką dla ubogich. Cena auto to równowartość 29 200 marek. Niedawno okazało się, że pojawi się na rynku także zubożona wersja Pumpy, z silnikiem 1,4 litra o mocy 90 KM (za ok. 49 800 zł.). Oba auta oferowane są już przez dealerów. Do odbioru będą jednak dopiero pod koniec stycznia.

Krzysztof URBAŃSKI

Mieszanka bezpośrednio w cylindrze

Przed dwoma laty, podczas salonu samochodowego we Frankfurcie Mitsubishi zaprezentowało prototypowy egzemplarz silnika benzynowego o bezpośrednim wtrysku. Rok później jednostka GDI (Gasoline Direct Injection) znalazła się pod maską najnowszego Mitsubishi Galanta. Natomiast teraz z tym napędem zadebiutował kolejny model Carisma 1,8 GDI, produkowany w Europie. Od nowego roku ma on być również dostępny w salonach w naszym kraju.

Silnik Mitsubishi jest pierwszą w świecie produkowaną seryjnie jednostką, która daje nie tylko 20 proc. zmniejszenie zużycia paliwa i o podobną wartość redukuje emisję toksycznych spalin, ale również podwyższa o 10 proc. moc. Tym, co najbardziej odróżnia silnik GDI od jednostek o zasileniu gaźnikowym czy z tradycyjnym, jednopunktowym lub wielopunktowym wtrys-

kiem, jest fakt, że mieszanka benzyny i powietrza powstaje bezpośrednio w cylindrze. Dzięki temu można precyzyjnie kontrolować zarówno ilość wtryskiwanego paliwa, jak i moment zapłonu.

Napęd ten ma zdolność pracy w dwóch trybach. Podczas jazdy w mieście czy też spokojnej jazdy drogą lub autostradą, gdy nie jest potrzebna duża moc, silnik GDI działa w trybie pracy na ubogą mieszankę benzynowo-powietrzną. Gdy następuje moment przyspieszenia lub jazda z większą prędkością, automatycznie zaczyna działać w trybie pracy silnika o podwyższonej mocy.

W silniku GDI zastosowano ponad 200 chronionych patentem innowacji technicznych. Najistotniejsza to m.in. pionowy kanał dolotowy zasysającego powietrza. Takie rozwiązanie po-

zwala na dostarczenie większej ilości powietrza i skierowanie go bezpośrednio na tłok. Kolejne usprawnienie to konstrukcja nowego rodzaju pompy paliwowej, która dostarcza benzynę pod



odpowiednio wysokim ciśnieniem. Inną innowacją jest wysoki ciśnieniowy wtryskiwacz z końcówką powodującą zawirowanie wtryskiwanej benzy-

ny. Dzięki niemu do cylindra dostaje się auto bardzo dokładnie rozproszone. Kształt strugi paliwa dostosowany jest do trybu pracy silnika. Inżynierowie też zastosowali także wyłożone denko tłoka.

Sprawia to, że powietrze, które dostaje się przez zawór ssący, zostaje zawrócone i skierowane ku górze, a po zmieszaniu się z benzyną zbiera się dokładnie pod świecą zapłonową. Zapewnia to całkowite i czyste spalanie nawet ubogiej mieszanki.

Zdaniem specjalistów Mitsubishi, silnik GDI to napęd przyszłości. Ogromne znaczenie ma zwłaszcza ograniczenie emisji dwutlenku węgla. Inżynierowie tej firmy rozwiązali jednocześnie problem emisji tlenków azotu, charakterystyczny dla silników pracujących na ubogiej mieszance. Zastosowali też nowy rodzaj katalizatora.

Całm 1,8 l z nowym silnikiem ma moc 125 KM, osiąga prędkość maksymalną 200 km/godz., a przyspiesza do 100 km w 10 sekund. Takie napędy mają mieć w przyszłości wszystkie modele samochodów Mitsubishi.

Pod nadzorem specjalistów z ADAC (niemieckiego automobilklubu) przeprowadzono w okresie letnim tego roku test z Carismą 1,8 GDI. Przejechano nią prawie całą Europę. Trasa liczyła ponad 6,4 tys. km i wiodła przez 12 krajów. Została ona pokonana w jedenasto dni. Idea próby była jazda z prędkością charakterystyczną dla rodzinnej podróży na urlop. Precyzyjnie odnotowywano każde tankowanie, przebyty dystans, a także czas potrzebny na pokonanie poszczególnych odcinków trasy. Nie zabrakło na niej krętych, górskich dróg, a także autostrad. W miastach stano w korkach. Na pokonanie wspomnianego dystansu samochód potrzebował ponad 310 l benzyny, co dało jej średnie zużycie 4,83 l na 100 km. Poruszano się ze średnią prędkością 90,47 km/godz.

t.b.

Zimowe niespodzianki

Nawet w najlepiej przygotowanym do jazdy w zimie samochodzie mogą nas zaskoczyć spowodowane warunkami atmosferycznymi niespodzianki - począwszy od trudności z uruchomieniem silnika, a skończywszy na oblodzeniu jezdni w najmniej spodziewanych miejscach. Spróbujmy zatem przygotować się również na tego typu trudności.

Po uruchomieniu silnika powinniśmy w miarę możliwości natychmiast ruszyć w drogę, oczywiście ostrożnie i powoli. Błędne jest przekonanie, że silnik należy rozgrzać na postoju, przed wyruszeniem w drogę. W rzeczywistości rozgrzewanie silnika na wolnych obrotach wiąże się z celem, gdyż w ten sposób silnik osiąga właściwą temperaturę swojej pracy znacznie później niż podczas jazdy. Zatem - chronimy swój samochód, a tym samym jednocześnie także środowisko.

Przed rozpoczęciem jazdy cały samochód należy starannie oczyścić ze śniegu i lodu. Dotyczy to zarówno szyb, jak i lusterek zewnętrznych, a poza tym usunięcia przy pomocy rezejmy mioteli śniegu z całego samochodu. Wielu kierowców tego nie robi, a tymczasem podczas jazdy pokrywane samochód śniegiem i lodem mogą też spadać, co znacznie utrudnia jazdę autem, które jada za nami, a czasami może spowodować nawet wypadki.

W zimie w podróz należy zabierać z sobą stosowne sezonowe wyposażenie w postaci odmrażacza zamków (nie należy go pozostawiać w samochodzie,

ale trzeba go mieć przy sobie, na przykład w kieszeni kurtki lub płaszcza), nado warto mieć w aucie worek z piaskiem, szufelkę, koc wełniany, ciepłe i nieprzemakalne buty, latarkę podręczną.

Kto nie ma doświadczenia w prowadzeniu auta zimą, powinien pierwszy śnieg lub lodowicę wykorzystywać do jazdy ćwiczebnych, co nie może jednak odbywać się na drogach publicznych, ale na przykład na pustych parkingach.

Szczególnie uważnie należy prowadzić auto podczas jazdy po mostach i wiaduktach, wzniesieniach dróg, pod wiaduktami i w przesiekach leśnych - w tych miejscach nieoczekiwanie mogą bowiem występować przymrozki przygruntowe.

Jadąc za pokrytymi plandekami ciężarówkami, pamiętajmy o tym, że często znajdując się na nich platy lodu, które podczas jazdy mogą się odrywać i spadać na drogę lub jadąc za nimi pojazdy - dlatego za ciężarówkami powinniśmy jechać zawsze w większym odległości niż to wynika z ogólnych przepisów kodeksu drogowego.

Podczas jazdy w zimie kierowca nie powinien zakładać zbyt grubego odzieży, gdyż utrudnia ona skuteczność działania pasów bezpieczeństwa. A w skrajnych przypadkach w ogóle ją uniemożliwia.

W przypadku uszkodzenia pojazdu, należy włączyć jedynie światła postojowe i awaryjne, a wyłączając pozerając nie dużej ilości prądu tego typu urządzenia, jak te, które służą do ogrzewania szyby tylnej bądź nagrzewnicia powietrza.

Tadeusz KACZMAREK

Hamowania kres i ABS

Auto o wiele łatwiej rozpedzić niż zahamować. Zwiastuje, że gdy nacisnąmy gaz, droga przed nami najcenniejszy jest wolna, natomiast do gwałtownego hamowania zmusza nas zazwyczaj niespodziewana, całkiem zaskakująca okoliczność. W takim momencie refleksja - że bezpiecznie kierowca jeździ zawsze z prędkością, przy której jest zdolny zatrzymać się lub ominąć niespodziewaną przeszkodę - będzie mocno spóźniona. Zdłunde jest także przekonanie, że posiadanie ABS czyni nas w takich sytuacjach „nietykalnym”!

Każdy system hamulcowy w danym samochodzie posiada kres skuteczności. Zdolność do maksymalnego opóźnienia ruchu pojazdu jest z góry określona i niestety przeważnie nieosiągalna dla przeciętnego kierowcy. Zazwyczaj w sytuacjach krytycznych nie wykorzystujemy całej siły hamulców. Różny też bywa czas reakcji poszczególnych kierowców, przeciętnie od pół do całej sekundy, a to się przekłada na dziesiątki metrów drogi zatrzymania (jadąc 100 km/godz. w ciągu sekundy auto pokonuje prawie 28 metrów!).

Droga hamowania może być kilka razy dłuższa, zależnie od jakości opon i głębokości bieżnika, wreszcie od tego, czy asfalt jest tylko mo-

dry, czy też na przykład oblodzony. Droga hamowania zależy też od tego, czy kierowca zablokował koła, naciskając panicznie pedał hamulca zbyt mocno, czy umie hamować na granicy poślizgu, kiedy efekt hamowania jest największy.

Jeśli mimo gwałtownego hamowania nie zdolamy się zatrzymać przed przeszkodą, można ją próbować ominąć, ale w tym celu trzeba mieć wytrenowaną umiejętność puszczenia pedału hamulca i skręcenia w ostatniej chwili. Przy zablokowanych kołach nie sposób kierowca samochodu; będzie się ślizgał na wprost, mimo kręcenia kierownicą.

Posiadacze aut z ABS zdają się sądzić, że ich te zagrożenia nie dotyczą. Tymczasem ABS nie skraca drogi hamowania! Na nierównej jezdni (bruk, szuter) wręcz ją wydłuża. Również niemieckie stosowania (próba hamowania pulsacyjnego) powoduje dezorientację układu elektronicznego ABS i znaczne wydłużenie drogi hamowania.

Jest jedna bezsporna korzyść, jaką daje układ ABS - to zachowana zdolność zmiany kierunku auto podczas energicznego hamowania. Kiedy na przykład widać, że nie zdolamy się zatrzymać przed przeszkodą, możemy - nadal z całej siły hamując - skręcić kierownicą i auto powinno być kierowcy posłuszne.

Niestety nie zawsze tak jest. Sam doświadczyłem jadąc Renault Laguna z ABS po Świętym Marcinie w Poznaniu (tam gdzie jest bałazłowa duża kostka), że na wilgotnej, zablokowanej jeździe auto się ślizgało i nie chciało skręcić, zanim nie zmniejszyłem nacisku na hamulec (dał o sobie znać bruk).

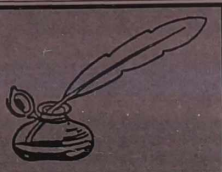
Ale nawet na asfalcie, jeśli jezdni jest mokra i ABS działa (co daje się odczuć w postaci charakterystycznej wibracji pedału hamulca, a czasem także zgrzytania) auto zachowuje tylko połowę siły tarcia opon do jezdni niezbędnej do skręcenia (drugą połowę absorbuje hamowanie). W praktyce droga skręcania będzie dłuższa - gdyż koła przednie częściowo będą się ślizgać. Zatem ewentualna przeszkoda trzeba ominąć bardziej energicznie, albo raczej wcześniej rozpocząć manewr skręcania, żeby starczyło dystansu na ominięcie.

Cała ta gadanina niewiele jest warta, jeśli kierowca nie przewidywa takich manewrów w praktyce, gdzie na pustym placu, na przykład gdy spadnie śnieg.

(tt)

Na podstawie pracy polskiej przygotował Jacek J. KOMAR

**CZYTELNICY
PISZĄ ...**



List z Gdańska

**Pomysł
na urlop**

List z Koszalina

**Wspaniały dar w postaci
„Kuriera Wileńskiego”**

Otrzymałam od współpracownika redakcji Zbigniewa Markowicza piękny dar w postaci kilku egzemplarzy „Kuriera”. Zainteresowanie Waszym dziennikiem przeszło najmielsze oczekiwania. Koleżanki pożyczają gazetę, żeby nie tylko przeczytać „kronikę kolonijną”, ale także inne publikacje. Pismo jest bardzo ciekawe, ma interesującą szatę graficzną, a wiadomości w nim zawarte przybliżają Wasze problemy i region. Wszyscy z głębokim wzruszeniem patrzyli na zamieszczoną listę ofiarodawców indywidualnych i parafii na rzecz powojennej w Polsce, czego nie widzieliśmy w naszej prasie.

Po zakończonych koloniach letnich w urzędzie wojewódzkim nastąpiło podsumowanie „Lata Polonijnego 97”. Były podziękowania w postaci dyplomów, dla tych wszystkich, którzy przyczynili się do IX Festiwalu Chórów Polonijnych, a więc dla całego Komitetu Organizacyjnego Chórów Polonijnych i Warsztatów Dziecięcych. W czasie tego posiedzenia na ręce p. Gabrieli Cwojdzinskiej wręczylam jedną kopertę z egzemplarzami „Kuriera Wileńskiego”. Radość była ogromna. Wszyscy czytali i oglądali zdjęcia. Przypuszczam, że te gazety będą podkładem do materiału programowego przesłanym do Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Warszawie.

Pragnę przesłać serdeczne pozdrowienia wszystkim przyjaciółom i sympatykom Koszalina. Życzę dużo zdrowia i pomyślności, a „Kurierowi Wileńskiemu” - jak najwięcej czytelników i gorącego poparcia.

Koszalin **Z wyrazami szacunku
Danuta ZAWISŁAK**

List z Druskienik

**Podziękowanie
zespołem wileńskim**

W ciągu całego lata przeżyliśmy do Druskieniek zespoły artystyczne Ziemi Wileńskiej, aby uprzyjemnić swymi występami pobyt kuracjuszy z Macierzy, których tu jest немало. Zespoły pokazały swój dorobek artystyczny, piękno naszego folkloru; przypomniały gwarę wileńską, jak niedgdy sławna Ciotka Albinowa. Ich występy przyjmowano entuzjastycznie gorąco oklaskiwano, a niektóre słowa głęboko zapadły w dusze widzów. Dzięki Panu Władysławowi w Korkuciu i jego chorówi Lira - Przepióreczka za piękne także narodo-we. Kuracjusze sali koncertowej wychodzili ze łzami w oczach. Zauważając Dominikowi Kuziniewiczowi

Wincukowi „wileńskich gawęd”, każdy poniedziałek występowały zespoły: Kapele Kaziuka, Kapele Wileńskie, Harmonia, Druzbant, Sami swoi, Zgoda; wiele osób z Polski spędziło w miłej, bezpretensyjnej atmosferze czas kuracji w Druskienikach.

W imieniu Oddziału ZPL w Druskienikach mam zaszczyt wyrazić życzliwej wymienionym zespołom serdeczne podziękowanie za ich patriotyzm i ofiarną pracę. Żywiemy nadzieję, że w następnym sezonie letnim 1998 roku nastąpią nowe i miłe spotkania.

Paulina LIPOWICZ
Przewodnicząca Oddziału
ZPL w Druskienikach

List ze Świącian

**Nasi rodacy z Polski poszukują
urodzonych w okolicach Świącian**

Mieszkańcy Świącian wspominają dotychczas obchody Dnia Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. Co roku odbywają się w Żulowie, miejscu urodzin Józefa Piłsudskiego, imprezy, które zapadają naszym ziomkom głęboko do serca. W tym roku były tu uroczystości, w których wzięło udział duchowieństwo Wileńszczyzny, przedstawiciele Związku Polaków, harcerzy Hućca Marii... Takie chwile są bardzo wzruszające. Piszę też do redakcji w innej spr-

wie. Otóż zwróciła się do nas pani Katarzyna Cukrowska z Polskiego Radia, która prosi o kontakt z nią ludzi pamiętających jej śp. Matkę. Była to Maria Miec, z domu Niebijk, urodzona w Świącianach na Wileńszczyźnie. Gdyby ktoś miał informacje na ten temat, proszę skontaktować się z jej córką. Oto adres: **Katarzyna Cukrowska, Polskie Radio S.A., Redakcja Łączności ze Śluchaczami, 00-977 Warszawa, skr. pocztowa 46, tel. 44-57-14.**

Wacław CZEPUŁKOWSKI

List z Ejszyszek

Domek za krzyżem

Tuż przy wejściu na ulicę Kościelna w Ejszyszkach stoi drewniany krzyż - znak cierpienia i miłości Pana Jezusa, znak obecności Boga na Ziemi. Za krzyżem domek w kolorze złotej jesieni wesoło spogląda na świat niewielkimi oknami, zaopatrzonymi w białe okiennice.

W tym schludnym domku mieszkają dwie panie, siostry Maria i Teresa, które połączyły wspólny cel - służenie Bogu i Matce Bożej w zakonie bernardyńskim.

Przychodziliśmy do nich, kiedy spotykały mnie zyciowe radości, ale najczęściej - w trudnych chwilach. Pani Maria zapraszała do najprzytulniejszego miejsca - na kanapę, sama siadała przy stole, pani Teresa sadowała się przy piecyku, i zaczynała się ciekawa rozmowa o Bogu, o życiu, o ludziach. Osobiste życie sióstr zakonnych i te rozmowy były dla mnie pouczającą lekcją i odpowiedzią na pytania jak żyć, przebaczać, cierpieć.

Cierpienia było pod dostatkiem w życiu sióstr, ale od niego serca nie twardniały, ponieważ przyjmowano je z

gotowością, z gotowością tego, by cierpieć za ludzi bliskich i dalekich, znanych i nieznanych, przyjaciół i wrogów. W tym domu otrzymywałam jakby balsam dla duszy, ożywała nadzieja, lepszym stawał się świat. W tym domu czekały na mnie jego miłe gospodynie. Z całego serca pokochałam panie Marię i Teresę. Ale ostatnio okoliczności układały tak, że nie mogłam odwiedzić. W następną niedzielę, jak obiecałam, a zjawiałam się o wiele później. Biegam nadal do kościoła po tej ulicy. Znakuję się, pochylam głowę przed drewnianym krzyżem. Z bólem patrzę na domek. Bo już nigdy nie ujrzę na jego progu postaci wysokiej i smukłej Pani o smutnych oczach. Nie powita mnie i nie pożegna macierzyńskim gestem. Odeszła na wieczność pani Maria Zacharewska - mój dobry przyjaciel i nie tylko mój, a życie której było i jest dla nas wzorem, jak należy kochać, cierpieć, przebaczać.

Stanisława WIENSKA

Ejszyszki



Wielkie wrażenie wywarło na wszystkich nabożeństwo w Ostrej Bramie i modlitwa żarliwość pielgrzymów. Może dlatego trójka najstarszych dzieci późnym wieczorem w dzień wyjazdu pobiegła pożegnać się z „Matką Miłosierdzia” i klekając na asfalcie modliła się - może o to, by wrócić tu raz jeszcze?

Z każdym dniem miasto stawało nam się bliższe, a każda chwila spędzona w pokoju hotelowym wydawała się straconą. Toteż po kolacji i krótkim odpoczynku bieglemsi znowu, by nasycić oczy widokiem z Trzykrzyskiej i zachodzącego za wzgórze słońca, by jeszcze raz przemaszzerować Połocką do śródmieścia, do cudownych knajpek na świętym powietrzu, które tak były dla nas łaskawie tworząc atmosferę „południa” w tym północnym przeciętym mieście. Otóż tu - w kraju, który był dla tej młodzieży zupełnie nieznaną „zagranicą” - wszędzie i ze wszystkimi mogli porozumieć się w swoim ojczystym języku. Wielkie wrażenie wywarła na nich „przygoda” w autobusie nr 34. Nasza młodzież skasowała w nim bilety ulgowe w przeświadczeniu, że takie prawo im przysługuje. Innego zdania była kontrolerka, która poleciła im skasować bilety pełnopłatne. Jednak współpasażerowie zdecydowanie stanęli w obronie grupki młodych Polaków.

Bardzo nas cieszyła chęć uczestniczenia naszych dzieci we wszystkich turystycznych eskapadach. Do bardziej udanych należy zaliczyć zwiedzanie Cmentarza Bernardyńskiego na Zarzeczu. Trudno było pominąć ten polski cmentarz - tym bardziej, że położony jest przy Połockiej, która biegnie do śródmieścia. Żeby zachęcić młodzież, urządziliśmy konkurs z nagrodami dla tych, którzy odnajdą trzy wybrane groby. Najmłodsza uczestniczka wyceciły liczyła zaledwie 9 lat! Tu

Albina WIKTORSKA
NA ZDJĘCIU: uczestnicy rodzinnej wycieczki przy Mauzoleum Józefa Piłsudskiego na Rossie.
Fot. autorka

Na Zwierzycu

Zdżyczyły szlachetne wesołe róże,
Małe i duże.
Biedronka po nich ochocho lata
I szuka kwiatów.
Tu rośnie pieprz różowy, dorodna pokrzywa,
Która się kłuje, żeby jej nie zrywać.
Malenkie okienko wygląda w świat duży.
I przypomina dawniejszy krzak róży,
Który sadzało, z miłością, matuszko
A czas bezlitosny przekreślił wszystko
I rece, które jak ruchome piaki,
Przeistaczały w kwiaty nędzne krzaki
Są nieruchome, nic nie mówią wcale
Tylko wspomnienia budzą gorzkie żale,
I wszystko dalej żyje, coś się jeszcze dzieje,
Bo żywi nigdy nie traca nadziei.
I myśl na ciagle żyje, nie umiera
Ze mych bliskich Pan Bóg do nieba pobierał.
Żeby Go wysławił w pięknym chórze
I żeby Mama dla Niego hodowała róże.
x x x
Różowe koby, różowy świat,
Różowe niebo, różowy kwiat,
Różowe chimery, różowa głowa,
Różowe myśli, różowe słowa.
Piękne marzenia oprawione w róż,
Tego nam trzeba - od zaraz, już!
Ale niestety, życie bywa w kratkę
I piękna oprawa zamyka się w klatkę.
Wilno

Jolanta TUMEL

„KURIER WILEŃSKI”:
Jest pan prezesem pierwszego Towarzystwa poświęconego pamięci Józefa Piłsudskiego, powstałego po wojnie. Z czyjej inicjatywy ono powstało i kiedy?
MARIAN EDMUND ZĄBEK:

To bardzo długa i piękna, bo obfitująca w mnóstwo przygód, historia. Towarzystwo powstało z mojej inicjatywy i zostało zarejestrowane 13 września 1988 roku. Starania w kierunku powstania Towarzystwa rozpoczęliśmy wiosną 1988 roku, ale pertraktacje z władzami rządowymi trwały prawie pół roku i dopiero poprzez ministra spraw wewnętrжных, wówczas generała Czesława Kiszcza, mogło to Towarzystwo zaistnieć. Myślę, że stało się to na zasadzie już pewnej odwagi, a jednocześnie chiano pokazać, że w Polsce istnieje faktycznie pluralizm, że oto mamy rozkwit demokracji i tak dalej...

A może Marszałek Piłsudski był taką... generalsko-urzędniczą sympatią pana Kiszcza?

Kto wie... Tego nie neguję, wszystko być może... Ja twierdzę, że wielu wybitnych naszych polityków na pewno czerpało wzór z Marszałka. Między innymi, może nawet sam pan Jaruzelski - w pewnych momentach...

General Jaruzelski w czasie swego pobytu w Wilnie w pewnych momentach... plakał...

Tego nie widziałem...

Ale ja - widziałem...

Mogę powiedzieć tylko jedno: że jeżeli potępimy w tych czasach Jaruzelskiego, to jednej rzeczy, mianowicie tej, która również cechowała Marszałka Piłsudskiego, nie można mu odmówić. Marszałek Piłsudski nawet u swoich wybitnych adwersarzy nigdy nie miał zarzutów od strony materialnej. To znaczy - uznano go za wybitnego działacza ideologicznego, który nie czerpał korzyści własnych z tytułu posiadanych funkcji, piastowania stanowisk, nigdy w niczym nie szukał sfery materialnej. Zawsze był to skromny, oddany ojczyźnie patriota. I za to go cenimy.

Był pan teraz, z okazji 130 rocznicy urodzin Marszałka, w Żulowie, gdzie przyszedł na świat, na Litwie...

Nasza historia oboja narodów jest ogromnie poplątana. Sądzę, że już z tego powodu - z samego faktu miejsca urodzenia Marszałka, zarówno Polacy mieszkający na Litwie, jak i Litwini, powinni być dumni, że oto przed 130 laty wyrosł na tych ziemiach taki genusz. Takie postaci zjawiają się w historii bardzo rzadko. Nawet w historii Francuzów. Napoleon istniał przed 200 laty, a potem długo, długo nikt się taki nie pojawił, nawet de Gaulle nie dorównywał klasie Bonapartego.

Genusze rodzą się rzadko...

To prawda. Ja w jednym z swoich aforizmów stwierdzam, że rodzą się oni tak rzadko i trudno z tego powodu, że zarówno genusz

tak jak i idiota dla przeciętnie normalny jest nieczystym.
Co znaczy: ja i moje aforyzmy? Pisze pan coś?

Aforyzm, fraszkom, złotym myślom, które mają wytyczyć drogę pokoleniom, albo tym, którzy chcą czerpać pewne filozofie z tych określeń - będą służyły moje powiedzenia. Nicbawem, gdzieś do wiosny przyszłego roku, postaram się wydać pozycję pt. „Mocno powiedziane”. Czyli - rzecz o Polsce, Polkach i Polakach, którą zadedykuje przede wszystkim naszym politykom: „Oby Rzeczpospolita była z nich dumna”. A propos polityków. Mam o nich nie najlepsze mniemania, ponieważ twierdzę, iż „politycy nast to służy umiżeni, lecz nie narodu a własnej kieszeni”.

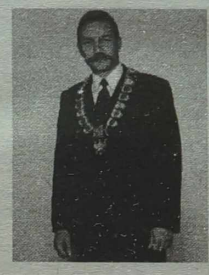
I wszystkich pan tak... uogólnia?

To jest słuszna uwaga. Nie, ja

Towarzystwo Pamięci Józefa Piłsudskiego - jak i kiedy powstało?

Szczęśliwa „13”-ka, ukochany „Potop” i in.

Opowiada prezes Towarzystwa Marian Edmund ZĄBEK (1)



nie uogólniam. Ja tworzę, powiedzmy, twierdzenie, od którego są zawsze przeciętne jakieś wyjątki. A wyjątki potwierdzają reguły.

Kim jest pan z wykształcenia?

Ja posiadam wykształcenie średnie techniczne. Z zawodu - technik-mechanik. Natomiast dużej mam na pewno humanisty (tak mi się już w życiu pokreśliło), no a z zamiłowania - historyk. Fascynuje mnie przede wszystkim historia Polski, chociaż nie jest mi obca także historia powszechna, starożytna. Także, może szczerząco, ale również - historia Litwy. Wielcy księżęta litewscy - Giedymin, Witold, Jagiełło, powszechnie znani, piękny kawał historii. Dziwnym jest fakt, że tu, na Litwie, Władysław Jagiełło uznaje się za zdradcę. A przecież jest to wybitny Litwin, który służył obojemu narodom.

Wielki książę Witold też był uznawany za zdradcę, w języku współczesnym mówi się o nim jako mądrym dyplomacie, polityku.

Polityk... Cóż to jest polityk? To człowiek, który realizuje politykę. A formuła polityki jest krótka: jest to sprytnie, konsekwentne zmierzanie do obranego celu, często pokrętnie. A cel polityczny, narodowy (o ile nim jest) to jest właśnie zmierzanie do tego, aby naród szedł we właściwym kierunku. Aby ten kierunek nadawał mu przyszłość, egzystencję, właściwy rozwój. Myślę, że zarówno narodowi litewskiemu, jak i polskiemu, jak zrzeszają każdemu narodowi, po-

trzeba co najmniej dwóch kategorii ludzi: mądrych polityków i dobrych gospodarzy. Albowiem polityka i gospodarka są nierozłączne, jest to jeden organizm.

Wracając jednak do słowa Towarzystwo Pamięci Józefa Piłsudskiego, któremu pan prezuje. Za rok będzie ono obchodziło jubileusz 10-lecia - 13 września. Właśnie 10-lecie - 13-ego? Był to przypadek, czy... Józef Piłsudski lubił być... zabobonem. Lubii „13”-kę. Wszystko, co mu się udawało, miało miejsce albo trzynastego albo dzieliło się na trzynaste. Te słabości Piłsudskiego co do „13” znał jego minister. I rzeczywiście - „13” przynosiła mu szczęście. Natomiast nieszczęśliwa liczba była dla Marszałka „12”: 12 maja 1926 roku - pierwszy dzień krwawych walk na ulicach War-

tym narodem jednoś w formie feralacji, czego też zrozumieć nie chciano.

Natomiast dzisiaj ta federacja ziszcza się na naszych oczach. Po prostu - stajemy się jedną federacją europejską. I myślę, że do rodziny europejskiej dołączycy wkrótce Litwa, dołączycy Ukraina...

Pan myśli, że to... dobrze?

Ja uważam, że jest to nieodwołalne. Ponieważ ta forma - zjednoczenie stanowe - jest jednym z tak zwanych środków panacium na pokój. W tej formie egzystencji nie będziemy się starali rywalizować zbrojni. Już dziś odczuwamy pewną rywalizację wynikającą ze sfery ekonomicznej, i ona będzie się nasilała. W tej chwili nie mówi się o wojnach militarnych, ale trzeba pamiętać, że istnieje cały czas zagrożenie narodów pod względem ekonomicznym. Odczuwają to szcze-

Ojciec, tak jak i ja, urodził się na Mazowszu północnym, nad Narwią, w Różanie. Różan - nazwa pochodzi od kwiatu róży. Miało ma herb: biała róża (pięć rozchylonych płatków) w polu czerwonym. Obok naszego Różana, po sąsiedztwu, jest miasto Maków. Od - od róży, a Maków - od róz. Z tym, że Maków nie ma herbu.

Różan legitymuję się długą tradycją historyczną. W przyszłym roku będziemy obchodzili 620 rocznicę miasta (od czasu nadania mu praw miejskich). Różan leżał na szlaku wypraw litewskich Jasińskiego, a potem Krzywoców, miasto było ciągle niszczone. Od Różana jest około 70 kilometrów do granicy pruskiej, która się zaczynała za Grajewem, idąc wzdłuż linii Narwi za Łomżą...

A więc pierwsza moja bratnia dusza, która mnie w tym kierunku kształtowała to był mój ojciec.

Natomiast druga postać, nie kwestionowaną, podlegającą żadnym dyskusjom, to był, jak już wspominałem, Henryk Sienkiewicz, autor wspaniałych dzieł literackich. I - co jest tutaj charakterystyczne dla Marszałka, i co - jest charakterystyczne dla mnie? Marszałek uwielbiał Trylogię i ja - również, zwłaszcza jej środkową część - „Potop”. Czytałem ją kilkanaście razy i czytałem ją na głos również swoim dzieciom jak były jeszcze małe. Słuchały tego z dużą przyjemnością. Przecież to tak wspaniale napisane! W wielu postaciach z „Potopu” można się dostrzec licznych wątków u Marszałka Piłsudskiego. Czasami szalenie rzykował, stawiał coś na jedną kartę, ale zwycięsko wychodził z tych opresji, ponieważ był urodzony pod szczęśliwą gwiazdą. Ja natomiast czytając kilkanaście razy „Potop”, nie zdawałem sobie jeszcze wówczas sprawę, że jest to również ulubiona powieść Józefa Piłsudskiego. Marszałek wozil ją ze sobą nawet na wyprawy wojenne i mając chwilę wolnego czasu, czytał ją sobie kilkakrotnie, tak mu się ona podobała.

A czy pani wie, że Józef Piłsudski miał również zetknięcia - może nie bezpośrednie, ale je miał - z samym Henrykiem Sienkiewiczem? Ostatnie słowa naszego wielkiego pisarza brzmiały: „Wolne Polski to ja już nie zobaczę”. Były to słowa przed jego śmiercią. Henryk Sienkiewicz, który tak sugestywnie potrafił namaczyć i pokrzepić serca Polaków swoimi powieściami, nie wierzył, że Polska potrafi odzyskać niepodległość. Nie wierzył w zryw w charakterze osiągnięcia legionów Józefa Piłsudskiego. Rzecz ciakawa, Sienkiewicz, który nie wierzył w posunięcia militarne i w ich polityczne zakończenie, córki miał bardzo patriotyczne. Jedną z nich wysłał za mąż za jednego z ułanów Beliny Prądzowskiego, który gdzieś tam, w okolicach Kielc, robił rekonesans rozpoznania...

(Cdn.)

Rozmawiała
Alwida Antonina BAJOR

Dzisiaj w wileńskiej „Rusdranie” - po polsku

„Słoń dla aktorki”

Dzisiaj, 13 grudnia br., na Małej Scenie wileńskiego Rosyjskiego Teatru Dramatycznego wystąpi aktorka z Polski Izabela Brejtrok.

Izabela Brejtrok gra w Teatrze Powszechnym w Radomiu. Występowała w rolach dramatycznych i musicalowych, m. in. w sztukach A. Cechowa, W. Allena, M. Wojszyckiej, K. Chojńskiego, A. Fredry, W.

Gombrowicza. „Słoń dla aktorki” jest jej pierwszą realizacją w gatunku monodramu.

„Słoń dla aktorki” został napisany dla konkretnej aktorki, dla której teatr jest wszystkim, a której „okoliczności” nie pozwalają na spełnienie zawodowe. Ta autentyczna sytuacja stała się punktem wyjścia do opowiadania poruszającego,

wyzwalającej różne emocje, a jednocześnie skłaniającej do głębokiej refleksji, historii. Jej bohaterka jest aktorka prowincjonalnego teatru, kobieta wrażliwa i inteligentna, która nie potrafi porozumieć się z mężczyzną, a w której tkwi ogromna potrzeba przeżycia prawdziwej miłości. Świat mężczyzny i świat kobiet to dwie różne przestrzenie, trudne do pogodzenia, zwłaszcza dla kobiety-artystki. Dlatego przyjdzie jej za to zapłacić samotnością.

Wiele kobiet dostrzeże w tej hi-

storii swoje własne przeżycia, pragnienia. Spektakl dotyka najczulszych i najbardziej skrytych sfer, demaskuje i oskarża, obnaża i prowokuje. Bezpruderyjnie i odważnie mówi o najintymniejszych obszarach życia. A z drugiej strony, nie jest pozbowany autorionii, dowiecpi, poczci. Sceny liryczne miesają się tu z humorystycznymi, tragiczne z nostalgicznymi.

Szatkę pt. „Słoń dla aktorki” napisała Ewa Nakoneczna. Jest to jej drugi utwór do sceny. Ewa Nakoneczna - poetka, animatorka kultury

- przez kilkanaście lat związana była z artystycznym środowiskiem Krakowa, w którym zaliczano ją do najciekawszych indywidualności poetyckich, wydała kilka tomików poezji.

Reżyserem monospektaklu jest Jacek Sut, aktor, reżyser teatralny, pracuje w Teatrze Nowym w Łodzi. Autorką oprawy plastycznej - Bożena Kostorzewska, rzeźbiarka, małarka, dekoratorka wnętrz, absolwentka ASP w Warszawie.

Początek przedstawienia o godz. 17.

A. A. B.



Instruktaż w Akademii Prawa przed patrolowaniem przeprowadza płk Arvydas Miknevičius.

Czy będą z nich prawdziwi policjanci?

(Dokończenie ze str. 1)

Wróćmy jednak do patrolowania. Codziennie 60 studentów po wykładach, od 17.30 do 22.30 wychodzi na ulice miasta, by pilnować porządku publicznego. Wyjątek stanowił okres od 24 do 28 listopada, gdy jednocześnie pomagało policji 500 słuchaczy Akademii. Był to eksperyment, w trakcie którego starano się wyjaśnić, czy zwiększenie sił policji sprzyja zmniejszeniu przestępczości. Odpowiedź otrzymano twierdzącą.

A jakie są konkretne wyniki pracy przyszłych policjantów? Zdaniem mego rozmówcy, A. Rybnikowa, są niezłe. Codziennie średnio przy po-

mocy studentów zatrzymuje się 10 nietrzeźwych naruszczyli, 5-6 niepełnoletnich (ostatnio lubujących się w straszeniu ludzi różnorodnymi petardami i racami), 2-3 chuliganów. Oprócz tego, studenci wspólnie ze starszymi kolegami jadą na wezwania z powodu konfliktów rodzinnych (2-3 przypadki co dzień). Reakcja przestępczego elementu na tak młodych policjantów jest prawie jednoznaczna: „Taki smar-katy będzie mi się tu rządził!” Niemniej, nie ma innego wyjścia, tylko się podporządkować. Drastycznych przypadków napadu na studentów na razie nie zanotowano. Co prawda, jest kilka skarg od „poszkodowanych”.

Podczas zatrzymania podejrzani stawali opór, więc użyto wobec nich chwytów bojowych...

Rozmowa dalej się potoczyła na temat dziewcząt, których w Akademii jest dosyć sporo. Zdaniem A. Rybnikowa, minęły już czasy, gdy panie policjantki w placówkach policyjnych zajmowały się tylko papierkową robotą. Po ukończeniu Akademii Prawa dziewczęta otrzymają co najmniej stopień mł. lejtnanta. Na pewno, wiele z nich zostanie skierowanych do pracy operacyjnej... tak więc, pleć piękna również patroluje ulice. Czasami na przestępcę bardziej działa urok obojisty pani policjantki niż groźny policjant z „bananem”, a obronić się przed ewentualnym zagrożeniem panie funkcjonariuszki na pewno potrafią.

Praca policjanta jest naprawdę trudna i odpowiedzialna. Już podczas studiów należy sobie to uświadomić. Inaczej... inaczej trzeba się pożegnać z Akademią. W ub. roku np., podczas studiów odeszło 20 osób z II-III pionów. Ci, których się wydalą, i ci, którzy odeszli dobrowolnie, muszą odpracować w policji lub zapłacić za okres nauki. Wiadomo, z prawem nie ma żartów...

Irena LITWIN
Fot. M. Paluszkievicz



Postęrek policjant w Śnipszkach: st. inspektor Arunas Silickas udziela wskazówek.

Poruszanie się po litewskich drogach staje się coraz bardziej niebezpieczne. Dzieje się tak wcale nie dlatego, że zima jak zwykle zaskoczyła drogowców. Na czwółkę za kierownicą czują się również niebezpieczeństwa niezależne od zmieniającej się aury. Przed niebezpieczeństwami tego rodzaju nie uchroni ani gładka jak stół nawierzchnia, ani ścisłe przestrzeganie zasad ruchu drogowego. Oprócz dobrej znajomości zasad ruchu i sprawnego prowadzenia swego czterokołowego przysięciela, kierowca, poruszając się ulicami Wilna, powinien posiadać szósty zmysł i z daleka wyczuwać stanowisko piastowane przez pasażerów aut przemysłowych obok. Może się okazać, że za toba podąża niemurowany funkcjonariusz policji w stanie wskazującym na nadużycie alkoholu. I kiedy ty będziesz próbował skręcić na przykład z ulicy Antokol na ulicę Ogńskiego, rozweselony policjant, pragnący wykonać ten sam manewr, stwierdzi, że twój samochód nie porusza się, a jest zaparkowany na poboczu. Zgodnie ze swoją upojoną wyobraźnią funkcjonariusz pomknie pod górkę nie zmieniając ani szybkości, ani pasa. Poczujesz lekki zgrzyt wspinającej się blachy i samochód wprawdzie zacznie znikać w uliczce wewnątrz zosiłowej.

Jeżeli twój głos wewnętrzny jeszcze nie ostrzegł ci przed popełnie-

niem błędu, możesz się zdecydować na zatrzymanie sprawy. Jednak, kiedy zobaczysz wysiadającego z samochodu otyłego mężczyznę skierowanego pod twoim adresem nie dwuznaczne epitety, sięgnij po radę do swego rozsądku i uciekaj, gdzie pieprz rośnie. To, że towarzyszą tego mężczyzny stwierdza, iż nie po raz pierwszy mieli przypadek z „glupim smar-kaczem” powinno być dla ciebie ostat-

W międzyczasie sprawa kolizji będą niezbyt dyskretnie sięgał do swego bagażnika i częściej swoich współpasażerów i zyczyliwych sąsiadów woda ognista produkowana w lasach podwiłenskich, będzie opowiadał o tym, jak jakiś niedorozwinięty głupek go skrzywdził.

Po nieprzywoicie długim oczekiwaniu na miejsce wypadku przybędą policjanci, których rozklekota-



Felieton

Co robić gdy ci „wjedzie” policjant, czyli przestroga dla „stukniętych”?

nim ostrzeżeniem. Nie sądź, że ludzie pijani nie rozumieją co mówią. To, że chwiejący się na nogach kierowca butnie stwierdza, iż się nie boi policjantów, niezbicie świadczy o tym, że się wpakował w tarapaty. Odrzuć więc samobójczą myśl o zadzwonieniu na policję. Policja przyjedzie, w najlepszym wypadku, za półtorej godziny.

„Ziguli” przesył z przegląd techniczny tylko dzięki temu, że auto należy do instytucji robiącej przeglądy. Funkcjonariusz stwierdza, że obaj kierowcy powinni udać się do komendy głównej policji drogowej, żeby w ciszy zakurzonych murów i brudnych okien udowodnić „sytuację awaryjną” na skąpo wydzielanych przez dyżur-

Dzień dzisiejszy i plany na przyszłość

Litwa przoduje w dziedzinie przestępczości

W ciągu 11 miesięcy br. na Litwie zanotowano najwyższy wskaźnik przestępczości spośród wszystkich państw bałtyckich, jednak wg liczby przestępstw na 10.000 mieszkańców przoduje Estonia.

Wg danych MSW RL, w naszym kraju w ciągu 11 mies. br. zarejestrowano ponad 68.000 przestępstw, co jest o 10,5 proc. więcej niż w ciągu tego samego okresu roku ubiegłego. Na Litwie liczba przestępstw dokonanych w tym roku wynosi prawie 33,5 tys., czyli o 3,5 proc. mniej niż w ciągu 11 mies. roku minionego. Wzrost przestępstw zanotowano w Estonii - w roku bieżącym ich liczba wynosi ponad 37.000 (o 15,1 proc. więcej niż w omawianym okresie ub. r.).

Na 10.000 mieszkańców Estonii przypadało w tym roku 254,5 przestępstw, na Litwie ten wskaźnik wynosi 183,6, na Łotwie - 134,6. Nasz kraj zajmuje drugie miejsce pod względem wykrywalności przestępstw - 42,2 proc. Na pierwszym miejscu ulokowała się Łotwa - 47,5 proc., w Estonii wykrywa się 30 proc. przestępstw.

W ciągu 11 mies. br. na Litwie zanotowano 18.022 ciężkich przestępstw (wykryto 29,2 proc.). Na Łotwie zarejestrowano ich ponad 16.340 (wykryto 40,3 proc.). W wszystkich trzech republikach bałtyckich trzykrotnie zmalała liczba przestępstw dokonywanych z bronią. Na Litwie takich przestępstw jest najmniej - 122, najwięcej na Łotwie - 314, na trzecim miejscu uplasowała się Estonia - 238.

Kto poprze policję?

Jest to osoba, która w wolnym cza-

nie dobrowolnie pomaga policji, nie otrzymując przy tym wynagrodzenia. Kryteria, których się wymaga w tym przypadku, są następujące: ukończone 18 lat, władanie językiem litewskim i mocne zdrowie. Takie określenie osoby wspierającej policję zaproponował rząd, który zaakceptował przygotowane w MSW projekty ustaw, dotyczących uczestników ruchu „Powstrzymaj przestępczość”. Zdaniem autorów projektu, osoby uczestniczące w ruchu obywatelskim przeciwko przestępczości powinny mieć wsparcie państwa i ustaw, broniących prawa ludzi, ich zdrowia, mienia, godności i honoru. Jeśli Sejm RL zaakceptuje projekty tych ustaw, to osoby pomagające policji będą miały prawo do otrzymywania informacji z miejscowych instytucji samorządowych o ich socjalnej pracy prewencyjnej, żądania, by ludzie przestrzegali porządku publicznego, w razie potrzeby będą mogły zatrzymać potrzebne samochody. Oprócz praw, osoby wspierające policję będą miały również obowiązki: utrzymywania w tajemnicy poufnej informacji, organizowania ochrony miejsca wypadku itp. Osoby wspierające policję będą posiadały specjalne legitymacje i znaczki.

Państwo gwarantuje tym osobom materiałną kompensatę w przypadku obrażeń ciała, doznanych podczas działalności. Szczególnie wyróżniającej się osoby otrzymają premie pieniężne lub inne wynagrodzenie.

Na podstawie materiałów agencyjnych przygotowała I. L.

Zechciał być siłaczem

Gdy sprzedawczynie sklepu wsi Zułowo poinformowała, że w nocy jej sklep został okradziony, przybyli na miejsce pracownicy śledczego wydziału policji kryminalnej postanowili zbadać kilka wersji. Znający miejscowych mieszkańców dzielnicowy inspektor Rajmund Babicz, zaproponował, by sprawdzić rodzinę Wiktora N. Po sprzedaniu mieszkania w Wilnie rodzina N. przeniosła się na wieś. Nikt nigdzie nie pracował, ale libacje trwały bez końca. Ponadto, zarówno głowa rodziny, jak i jego żona oraz starszy syn już siedzieli w więzieniu. Intuicja nie zawiodła dzielnicowego. W mieszkaniu

N. zastano tylko nietrzeźwą gospodynię, a łódzka była pełna żywności. W drugim pokoju też było sporo różnych artykułów spożywczych. Policjanci zaczęli na gospodarza i jego synów. Początkowo N. przyznał się, że obrabował sklep razem ze starszym synem, co też odnotowano w protokole. Potem się rozmyślił i postanowił całą winę wziąć na siebie. Ale, czy może jeden mężczyzna, nawet bardzo silny, przynieść dwa worki warzone około 120 kg ze sklepu, znajdującego się w odległości 7 km od domu? W każdym razie policja temu nie wierzy.

Zenon SAMULEWICZ

W nastano tylko nietrzeźwą gospodynię, a łódzka była pełna żywności. W drugim pokoju też było sporo różnych artykułów spożywczych. Policjanci zaczęli na gospodarza i jego synów. Początkowo N. przyznał się, że obrabował sklep razem ze starszym synem, co też odnotowano w protokole. Potem się rozmyślił i postanowił całą winę wziąć na siebie. Ale, czy może jeden mężczyzna, nawet bardzo silny, przynieść dwa worki warzone około 120 kg ze sklepu, znajdującego się w odległości 7 km od domu? W każdym razie policja temu nie wierzy.

W związku z powyższym na pytanie tytułowe odpowiadać: uciekać i jak najszybciej. W przeciwnym wypadku stracić kilka dni zwiedzając korytarze Państwowej Inspekcji Drogowej, kilkadziesiąt godzin, placę grzywnę, i kilka tysięcy komórek nerwowych, walcząc o względną sprawiedliwość.

Tyle na dzisiaj

Jomas

USA

Bigos i pierogi w siedzibie burmistrza Nowego Jorku

Pierogi, „krakowiak”, Mazurek Dąbrowskiego i dyplomy uznania dla wybitnych przedstawicieli polsko-amerykańskiej społeczności nowojorskiej - to główne elementy uroczystości, jaka odbyła się we wtorek w siedzibie burmistrza miasta Nowy Jork.

„Amerykanie polskiego pochodzenia włożyli ogromny wkład w rozwój Ameryki” - powiedział Alan Hevesi, najwyższy rangą przedstawiciel władz miejskich pełniący funkcję kontrolera finansów Nowego Jorku.

Podczas uroczystości, która rozpoczęła się od odegrania Mazurka Dąbrowskiego, śpiewano polskie pieśni ludowe i odtańczono tradycyjnego krakowiaka. Nie brakło również polskich potraw, z bigosem i pierogami na czele jako najbardziej reprezentatywnymi dla polskiej sztuki kulinarnej.

Liczne zgromadzona Polonia nowojorska oklaskiwała kolejnych nagrodzonych. Spotkanie w siedzibie nowojorskiego prezydenta miasta było trzecią doroczną uroczystością honorującą wkład amerykańskiej Polonii w metropoli, która - jak podkreślano w czasie uroczystości - jest najbardziej zróżnicowanym etnicznie i rasowo miastem na świecie.

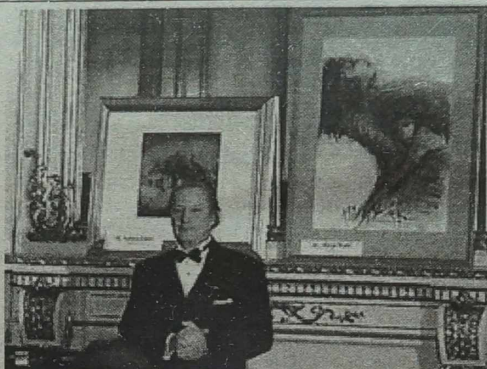
Wielka aukcja obrazów

Konsulat Generalny RP w Nowym Jorku tradycyjnie już pełni rolę ośrodka kultury polskiej szeroko otwierając swe gościnnie podwoje dla imprez kulturalno-artystycznych, wystaw, koncertów i recitali. Piękne sale Konsulatu gościły imprezę bardzo niecodzienną, odbyła się tutaj bowiem aukcja obrazów pt. Polskie Malarstwo Współczesne, z której całkowity dochód przeznaczony został na cele charytatywne. Współorganizatorami akcji był International Committee on Journalism, Polskie Linie Lotnicze LOT, Polish Art Gallery, Nowy Dziennik oraz Komozja S.C. Polska.

Na sprzedaż wystawione były prace najwybitniejszych artystów polskich, takich jak Zdzisław Beksiński, Jerzy Duda Graetz, Edward Dwurnik, Stasys Eidrigevicius, Józef Szajna, Jan Szancenbach, by wymienić tylko niektóre nazwiska. Dochód ze sprzedaży obrazów ofiarowanych przez artystów przekazany zostanie na rzecz odnowy Mieszkania-Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie w 200-lecie urodzin wieszcza (pisałismy o tym w skrócie na łamach „K.W”).

Aukcje obrazów poprzedził recital Wiesława Ochmana przy akompaniowaniu Heleny Christenko. W repertuarze oprócz utworów światowych kompozytorów pojawiły się oczywiście pieśni i arie operowe Stanisława Moniuszki i Ignacego Paderewskiego. Wiesław Ochman w czasie swojego recitalu pełnił także rolę konferansjera i czynił to z nadszyczną swobodą i talentem gwiazdarskim. „Historie prawdziwe” (albo i nie, ale czyż ma to znaczenie!) z życia artysty, dowcipne komentarze - wszystko to wprowadziło cudowną ciepłą atmosferę i bardzo przypadło do serca licznie zgromadzonej publiczności.

NA ZDJĘCIACH: śpiewa W. Ochman; Konsulat RP w Nowym Jorku.



Holandia

Forum Polskich Szkół

Forum Polskich Szkół w Holandii rozpoczęło swą działalność we wrześniu 1995 roku, a zarejestrowane zostało w styczniu 1997 roku w Izbie Handlowej jako stowarzyszenie o ograniczonych uprawnieniach.

Celem tego stowarzyszenia jest pielęgnowanie i krzewienie języka, kultury i tradycji polskich głównie poprzez dydaktyczne i organizacyjne wsparcie polskich szkół działających na terenie Holandii.

Forum Polskich Szkół organizuje szkolenia dla nauczycieli uczących języka polskiego, wydaje własne pomoce dydaktyczne oraz pomaga w wyborze i nabywaniu stosownych materiałów wydawanych w Polsce.

Forum Polskich Szkół utrzymuje także kontakty ze specjalistami z Polski z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz z Polonijnego Centrum Nauczycielskiego w Lublinie.

Stowarzyszenie jest otwarte dla wszystkich zainteresowanych i czujących polską kulturą, tradycją i językiem. Członkami stowarzyszenia Forum Polskich Szkół są polskie szkoły i osoby, które posiadają swój indywidualny model organizacyjny zależny od woli zarządcy i oparty na zasadzie poszanowania różnorodności przekonań politycznych i religijnych.

Osoby indywidualnie pragnące przystąpić do Forum Polskich Szkół otrzymują status członka sympatyka z głosem doradczym.

Forum Polskich Szkół w Holandii działa bezinteresownie. Środki, którymi dysponuje pochodzą ze składek członkowskich oraz dotacji sponsorów. Sponsorami zaś mogą być członkowie honorowi, inne osoby prywatne oraz instytucje.

Australia

Polski Festiwal Kulturalny w Yarram

W roku bieżącym przypada dwusetna rocznica urodzin Pawła Edmunda Strzeleckiego, sławnego polskiego podróżnika i badacza. Rocznicą ta jest uroczyste obchodzona zarówno przez Polaków mieszkających w Australii jak i w miejscu jego urodzenia w Polsce. Zainteresowanie Polaków tą rocznicą jest tak duże, że śmiało można zaakceptować używane określenie, że rok 1997 jest rokiem Pawła Edmunda Strzeleckiego. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt zakończenia i oddania do druku w tym roku ogromnego dzieła, liczącego ponad 400 stron, o Strzeleckim opracowanego przez znanego badacza historii Polaków w Australii i Oceanii Lecha Paszkowskiego.

Postać P.E. Strzeleckiego interesuje się od dawna Polonica Research and Documentation Centre (Polonica Centre). Zainteresowanie to wynika z racji natury badań dotyczących poloników prowadzonych przez Polonica Centre. Osiągnięcia Strzeleckiego w zakresie odkrywania nieznanych terenów Australii są dość powszechnie znane, natomiast natury i wyniki jego badań naukowych są mniej znane. Zdumienie wwołuje zakres badań jakie przeprowadzał w warunkach marszu przez dziewicze tereny w towarzystwie kilku załedwie ludzi. Polonica Centre interesuje się głównie wynikami dokonań naukowych Strzeleckiego i zachowanymi dokumentami jakie je opisują pozostawiając sama postać sławnego Polaka historykom. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że jednym z nurtów działań Polonica Centre jest promocja kultury polskiej, organizacja postanowiła, na miarę swoich skromnych możliwości, uczcić tę historyczną rocznicę i przypomnieć postać sławnego Polaka społeczeństwu australijskiemu. Polonica mając świadomość swoich celów i zadań, a także ograniczonych możliwości nie wahała się w główny, oficjalny nurt obchodów dwusetnej rocznicy uro-

dzin Strzeleckiego organizowanych przez powołane do tego organizacje polonijne.

Bicycle Institut of Victoria organizuje w tym roku ogromny rajd rowerowy prowadzący od Orbst przez Gippsland do Melbourne, pod oficjalną nazwą „The 1997 Great Victorian Bike Ride”. Trasa rajdu prowadzić będzie przez tereny odkrywane przez Strzeleckiego. W rajdzie tym uczestniczyć będzie ponad 3000 osób. Polonica Centre wystąpiła z inicjatywą aby ta gigantyczna impreza zbiegająca się z dwusetną rocznicą urodzin odkrywy Gippsland została dedykowana Strzeleckiemu.

Dla realizacji tego zamierzenia postanowiono przeznaczyć dzień odpoczynku uczestników rajdu, w miejscowości Yarram, na organizację Polskiego Festiwalu. Celem Festiwalu jest prezentacja kultury polskiej i uczczenie dwusetnej rocznicy urodzin odkrywy Gippsland.

Festiwal organizowany będzie przy udziale i pomocy władz miasta Yarram, oraz Bicycle Institute of Victoria. Festiwal obejmować ma występ Zespołu Pieśni i Tańca „Polonez” z Melbourne, pokaz krótkometrażowych filmów polskich, konkurs na plakat dla dzieci szkolnych terenu Gippsland. Z okazji festiwalu wydana zostanie broszura o Strzeleckim, opracowana przez Lecha Paszkowskiego. Uczestnicy rajdu utrzymują specjalnie zaprojektowane medale upamiętniające dwusetną rocznicę urodzin Strzeleckiego oraz „The 1997 Great Victorian Bike Ride”. Przewidywane jest zorganizowanie „polskiej kuchni”, której zadaniem będzie prezentacja polskich przysmaków i zapoznanie głodu wieloletniego głodu uczestników festiwalu. Przewidywany jest szereg innych poczynających na celu wzbogacenie Polskiego Festiwalu i stworzenie atmosfery święta i zabawy, zostanie także zamknięta dla ruchu kołowego główna aleja w mieście Yarram.

Daniel TWOREK

Kościół

Polscy franciszkanie w Kanadzie

Polska franciszkańska obecność w Kanadzie datuje się od roku 1915, kiedy to zupełnie przypadkowo przybył do Montrealu o. Franciszek Pynar OFM Con. Rzucono przez wienne losy do Kanady nie mogąc powrócić do Ojczyzny, na prośbę ówczesnego biskupa podjął pracę wśród Polonii. On niejako stworzył silniejszą podwaliny pod przyszłą pracę duszpasterską, zakładając polskie szkoły sobotnie i budując pierwszy kościół.

W późniejszym czasie przybyli do Montrealu franciszkanie polskiego pochodzenia należące do amerykańskiej Prowincji św. Antoniego. Im zawiązywaną budowę dwóch polskich kościołów w Montrealu: M. B. Czeszochowskiej i św. Trójcy. Pracowali oni również w parafii św. Michała oraz w Ośrodku Mszalnym Misji św. Wojciecha. Z czasem,

zwłaszcza ze względu na nową emigrację po II wojnie światowej zrodziła się potrzeba obecności polskich kapłanów, pracujących w stylu polskiego duszpasterstwa. Objawiło się to zwłaszcza, gdy po wojnie pracował w Montrealu o. Lucjan Królikowski, a potem przybyli pierwsi franciszkanie z Polski: o. Zenon Saliński i o. Fidelis Wybrąbkiewicz. Żądania o polskich duszpasterzy nasiliły się.

W roku 1973 Kapituła Prowincji św. Antoniego w USA, po dwukrotnym głosowaniu, przegłosowała wniosek na rzecz przekazania polskich parafii w Montrealu dla Prowincji M.B. Niepokalanów w Polsce. Tworzy się w ten sposób Kustodia Kanadyjska oo. franciszkanów pod wezwaniem św. Maksymiliana Marii Kolbe. Rozpoczął się tym samym nowy okres duszpasterskiej posługi fran-

ciszkańskiej. Stopniowo Kustodia zaczęła się powiększać. Jednocześnie z powstaniem Kustodii utworzono Misję św. Wojciecha jako niepełnowartościowej parafii z której w 1989 roku wyłonili się kolejny Ośrodek Mszalny św. Maksymiliana Kolbe na Pierrefonds. W roku 1984 Kustodia podjęła się obsługi duszpasterskiej w parafii angielskiej Najświętszego Serca Pana Jezusa w Peterborough, a kilka lat później również parafie w Thunder Bay: św. Kazimierz i Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej. Wskutek niedostatku miejscowych powołań zostają sprowadzeni z Polski klerycy, którzy po ukończeniu Grand Seminaire de Montreal włączają się w pracę duszpasterską. Obecnie 13 ojców pracuje w pięciu placówkach w Montrealu, 2 w Peterborough i 3 w Thunder Bay. Na studiach przebywa dwóch ojców diakonów.



NA ZDJĘCIU: polscy franciszkanie w Kanadzie

Zestaw przygotował
ROBERT MICKIEWICZ

Stan wojenny

16. rocznica

16 lat temu władze PRL wprowadziły stan wojenny. Pochłonięty on co najmniej 100 ofiar, wiele osób uwięziono, zwolniono z pracy, zmuszono do emigracji. Formalnie trwał 589 dni, ale jego konsekwencje polityczne utrzymały się do przełomu 1989 r. Prawnie niektóre jego aspekty obowiązują do dziś.

Autorzy stanu wojennego uzasadniali jego wprowadzenie domniemaną groźbą przejęcia władzy przez siły polityczne związane z NSZZ

„Solidarność”, co miaoby spowodować interwencję państw ówczesnego Układu Warszawskiego. W tym znaczeniu miał on być „mniejszy ziemi”. Znaczna część społeczeństwa widziała jednak w tym przede wszystkim brutalne zdławienie wolnościowych aspiracji reprezentowanych głównie przez „S”. Ten jedyny w ówczesnych państwach komunistycznych niezależny od władz związek zawodowy liczył wtedy ok. 10 mln członków.

Ruanda

Ponad 200 ofiar masakry w obozie dla uchodźców

Co najmniej 231 ludzi zostało zabitych i 227 rannych podczas ataku na obóz uchodźców kongijskich z ludu Tutsi w Mudende, w północno-zachodniej Ruandzie - poinformowało w czwartek biuro Wysokiego Komisarza NZ ds. Uchodźców w Kigali.

Według rzeczniczki biura, Pauly Ghedini, ataku dokonała nieokreślona liczba napastników w czwartek nad ranem. Spalili oni ponad 150 plastikowych namiotów, w których żyli uchodźcy.

Na miejsce masakry udali się przedstawiciele biura oraz władz ruandyjskich, starając się przysłać możliwie szybko z pomocą medyczną wielkiej liczbie rannych, których nie może pomieścić miejscowy szpital.

„Sytuacja jest przerażająca. Wszędzie są ciała mężczyzn, kobiet, dzieci i niemowląt zabitych machetami” - stwierdziła Paula Ghedini.

UE Poszerzenie za 7-8 lat

Przewodniczącą Parlamentu Europejskiego Jose Maria Gil-Robles, którego spotkanie z przywódcami państw Unii Europejskiej zainaugurowało w piątek dwudniowy szczyt „15” w Luksemburgu, powiedział następnie prasie, że przystąpienie do UE pierwszych nowych członków z Europy Środkowej i Wschodniej będzie możliwe dopiero za 7-8 lat. Powołał się przy tym na przykład swego kraju, któremu wchodzenie do Unii zajęło właśnie tyle czasu.

„To będzie bardzo długą trwał-

ko, co najmniej 7-8 lat. Wszelkie obietnice, że będzie to wcześniej, są nie do dotrzymania” - powiedział Gil-Robles w pierwszym dniu szczytu, który ma zaprosić do formalnych negocjacji członkowskich Cypr i pierwsze pięć krajów z Europy Środkowej i Wschodniej, w tym Polskę. Szef unijnego parlamentu ostrzegł, że poszerzenie będzie wymagało od Unii znacznych dodatkowych wysiłków finansowych i musi być poprzedzone nową reformą unijnych instytucji.

Katastrofa

Kolizja samolotu ze śmigłowcem

Do 8 wzrostu ilości ofiar śmiertelnych kolizji cywilnego śmigłowca sanitarnego Mi-8 z 4-silnikowym wojskowym samolotem transportowym Antonow 12, do której doszło w czwartek na pasie startowym lotniska w Narjan-Mar na dalekiej północy Rosji.

Jak poinformował przedstawiciel ministerstwa ds. sytuacji nadzwyczajnych, do wypadku doszło, gdy lądu-

jący samolot towarowy uderzył w śmigłowiec, który wylądował 2 minuty wcześniej, 8 pasażerów śmigłowca w wieku od 20 do 74 lat zginęło w płomieniach. 3-osobowy załogi zostały rannę, a przeżyli jedynie dzięki temu, że zostały wyrzucone z kabiny. 5 osób z 7-osobowej załogi samolotu transportowego zostało rannych w tym dwaj piloci poważnie. Śmigłowiec uległ całkowitemu zniszczeniu.

Rekord

530 kmh osiągnął pociąg Maglev

Prototyp japońskiego pociągu Maglev MLX01 jadąc po torze doświadczalnym Yamnashi na przedmieściach Tokio osiągnął prędkość 530 km na godzinę - poinformowała w piątek firma JR Tokai. Tym samym pociąg ten pobit rekord świata, ustanowiony w 1991 r. przez superszybką francuską TGV.

Kolicjanci niezadowoleni

Ambasadorowie do wymiany

Unia Wolności i wywodzący się z tej partii minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek oficjalnie domagają się odwrotu tylko jednego ambasadora - Ewy Spychalskiej z Mińska, choć politycy tej partii nie ukrywają, że ich wątpliwości budzą także inni przedstawiciele Polski za granicą. Akcja Wyborcza Solidarność chciałaby wymiany ambasadorów z wielu placówek, m.in. Józefa Wijacza z Helsinek, Daniela Passenta z Chile i Wojciecha Lamentowicza z Aten.

Niekompetencja w Mińsku

Tymczasem Unia Wolności, ostrze swojej krytyki kieruje głównie przeciw Ewie Spychalskiej, ambasadorowi na Białorusi, której zarzuca się niekompetencję, ignorowanie demokratycznej opinii w Mińsku i utrzymywanie

kontaktów wyłącznie z administracją prezydenta Łukaszenki.

Piotr Nowina-Konopka uważa, że kontrowersyjnych postaci było więcej. - Mam na myśli Macieja Górskiego we Włoszech (który w stanie wojennym był dziennikarzem Interpresu w Rzymie), Grzegorza Łubczyka na Węgrzech (którego nie mówił po węgiersku), Andrzeja Zahuckiego w Rosji (jest osobą zbyt małego formatu, jak na reprezentowanie nas w Moskwie, jego nominacja była typowym awansem kanałami aparatu partyjnego) i Eufemii Teichmann na Litwie (wobec której już podczas posiedzenia komisji mieliśmy wątpliwości, czy poradzi sobie z placówką, i obawy się potwierdziły) - wylicza poseł. Prasa nagłośniła przypadek, kiedy z kierowanej przez ambasadora Teichmann placówki wysłano nie zaszyfrowaną dyspędytą polityczną do Warszawy.

Krzysztof OLSZEWSKI,
Marcin Dominik ZDORT
„Rzeczpospolita”

AWPL: popieramy Paulauskasa

(Dokończenie ze str. 1)

Gdyby Alians poparli Arturasa Paulauskasa, miałyby oni poparcie wszystkich trzech organizacji politycznych operujących się o elektorat mniejszości narodowych, gdyż Paulauskasa poparli także Związek Rosjan.

Arturasa Paulauskasa, byłego prokuratora generalnego, zwolniono ze stanowiska po dojściu do władzy przez konserwatyistów, oprócz AWPL i ZR popierają także: postkomunistyczna Litewska Demokratyczna Partia Pracy, Litewski Związek Liberatorów i Partia Gospodarcza. Paulauskasa cieszy się także dużym poparciem otoczenia obecnego prezydenta Algirdasa Brazauskasa. Brazauskas, który w październiku zrezygnował z ubiegania się o ponowną elekcję, chce ogłosić na kogo będzie głosował. Nie odrzuca się możliwości, że będzie to właśnie Paulauskasa.

Jack J. KOMAR

Studia wyższe

Studenci mają nadzieję na szczerą rozmowę z ministrem

- Mam wrażenie, że ministerstwo nie ma swego zdania na temat problemów nurtujących studentów - stwierdził podczas wczorajszej konferencji prasowej wiceprezes Związku Studentów Litwy Audrius Bendinskas. W ciągu całego roku pracy na stanowisku ministra Z. Zinkevicius ani razu nie spał się ze studentami, by omówić ważne dla nich sprawy. Jest to przede wszystkim kwestia udzielania kredytów na studia. Obowiązujący system kredytowania studiów praktycznie nie funkcjonuje, gdyż student nie może uzyskać pożyczki powyżej 4 tys. Lt, zaś gwarancją jej spłacenia jest zastaw nieruchomości. Tymczasem niewielu podejmujących studia posiada jakieś majątek. Studenci chcieliby również, by niektóre przedmioty były wykładane po angielsku. Miało to sprzyjać doskonaleniu języka, a poprzez to - kontaktom wzajemnym ze studentami z innych krajów. Przedstawiciele Związku Studentów Litwy mają nadzieję, że minister Zinkevicius spotka się z nimi w najbliższym czasie. B.S.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabo Informacji MSW RL, 11 grudnia br. w kraju zanotowano 197 przestępstw, w tym: 2 zabójstwa, 1 obrabianie ciała, 1 gwałt, 12 chuligańskich ekscesów, 13 rabunków, 168 kradzieży, Skradziono 19 samochodów, znaleziono - 9.

Zanotowano 29 wypadków drogowych i 2 pożary. Znaleziono zwłoki 17 osób. Zastrzymano 51 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

11 grudnia około godz. 12.00 w domu we wsi Dauginiai (rej. solecki) znaleziono zwłoki I. Czerniawskiego z raną kłutą na szyi. Trwa dochodzenie.

Nocny rabunek

11 grudnia o godz. 2 min. 30 do wileńskiego KP nr 3 zwrócił się A. i powiedział, że około godz. 1.00 na ul. Szvirigailos zatrzymał samochód VAZ, w którym jechali 3-4 mężczyźni i dziewczynka i poprosił, by go podwieźli do Naujimiaki. Ci zawieźli go na ul. Szaltkalviu i tam, w pobliżu garażu pobili, zabrali skórzaną kurtkę, telefon komórkowy „Motorola”, 50 Lt i klucze.

Zamiast wyplaty

11 grudnia o godz. 12 min. 30 do komisariatu policji rej. kretyndzińskiego zgłosił się M. i zawiadomił, że 10 bm. przyjechał do V. mieszkającego we wsi Kurmaicziai i poprosił, by ten wypłacił mu pięćdziesiąt należne za pracę w jego przedsiębiorstwie. W odpowiedzi gospodarz domu napadł na M. i, grożąc prawdopodobnie pistoletem, zażądał, by M. oddał listę pracowników przedsiębiorstwa. Przygotowała I. L.

Niecodzienna wystawa

Ludzie sztuki z ulicy Świętojańskiej

- Przy ulicy Świętojańskiej mieszkali nie tylko słynni Radziwiłłowie, drukarze i kardynałowie, artysta-malarz Bolesław Rusiecki, ale też... o czym nie bardzo wiedzieli - znani twórcy współcześni - powiedział jeden z przybyłych do Galerii Medali (Świętojańska 11) badaczy dzieł tej ulicy Antanas Rimvydas Czaplinskas.

Jak powiedział dyrektor, jeden z autorów wystawy Antanas Olbutas, o podobnych wystawach plastyków zamieszkałych na jednej ulicy nie słyszał ani w Polsce, ani w innych krajach. Tymczasem swoje dzieła eksponuje aż 8 autorów: fotograficy Vitalijus Butyrinas i Audrius Zavadskis, malarze - uczestnicy różnych wystaw republikańskich i międzynarodowych, wielokrotni laureaci Feliksas Jakubauskas, Arvydas Stani-

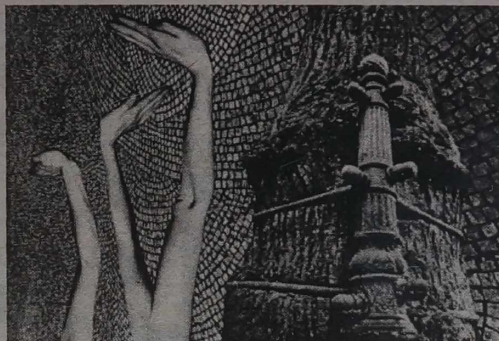
slovas Každailis, Henryk Nataliewicz, już wspomniany dyrektor Galerii Medali A. Olbutas, Liucija Szulgaite, Filomena Lincziute-Vaitekuniene.

Zapamiętałem słowa fotografa V. Butyrinasa podczas otwarcia wystawy:

- Gdyby na każdej niedużej uliczce mieszkało tylu artystów, a z ich twórczością chciałoby poznać się tylu wielbielców, ilu przyszło ich dziś, to niewątpliwie nasze życie byłoby jaśniejsze, bezpieczniejsze i lepsze...

Autorzy wierzą, że wystawa stanie się tradycją, gdyż sobie nawzajem mogą pomagać nie tylko utrzymując kontakty twórcze, lecz też wspierając się wzajemnie w trudnych chwilach życia.

Rimantas SZINKUNAS



NA ZDJĘCIU: jedna z eksponowanych prac - fotografia Vitalijusa Butyrinasa pt. „SOS”.

O tych, co odeszli

Śp. Helena Grużewska

23 grudnia 1997 r. ukończyła 77 lat, nie dotrwała, nie była w siłach przeciągnąć nici życia nawet przy Jej tak wielkiej żywotności i jego umiłowaniu. Nieuleczalna choro- ba pokonała Ją 12 grudnia br.

Helena Grużewska urodziła się w Oszmianie. Tam też ukończyła gimnazjum. Na studia nie zdążyła, na Jej młodość bowiem nałożyła się wojna. A z nią wszelkie niebezpieczeństwa, jakie ze sobą niosła, szczególnie dla młodych osób, zagrożonych wywiezieniem na roboty do Niemiec hitlerowskich. Wtedy to znalazła się na terenie Litwy, kryjąc się jako guwernantka po domach polskich. Z chwilą wyzwolenia, a otwarcia szkół, rozpoczęła nauczanie w szkołach wiejskich - w Czernach, Purwiszkach. W 1950 roku przyjechała do Tarkańka (rej. wileński), gdzie została zaangażowana jako dyrektorka. Szkoła ta stopniowo za Jej dyrektorowania doszła do poziomu średniej. Dziś z braku kontyngentu dzieci jest podstawową. Śp. Helena Grużewska na stanowisku dyrektora

przepracowała ponad 30 lat (studia pedagogiczne uzupełniła zaocznie).

W pamięci Jej uczniów, na których przy Jej tak wielkiej żywności i jego umiłowaniu. Nieuleczalna choro- ba pokonała Ją 12 grudnia br. Helena Grużewska urodziła się w Oszmianie. Tam też ukończyła gimnazjum. Na studia nie zdążyła, na Jej młodość bowiem nałożyła się wojna. A z nią wszelkie niebezpieczeństwa, jakie ze sobą niosła, szczególnie dla młodych osób, zagrożonych wywiezieniem na roboty do Niemiec hitlerowskich. Wtedy to znalazła się na terenie Litwy, kryjąc się jako guwernantka po domach polskich. Z chwilą wyzwolenia, a otwarcia szkół, rozpoczęła nauczanie w szkołach wiejskich - w Czernach, Purwiszkach. W 1950 roku przyjechała do Tarkańka (rej. wileński), gdzie została zaangażowana jako dyrektorka. Szkoła ta stopniowo za Jej dyrektorowania doszła do poziomu średniej. Dziś z braku kontyngentu dzieci jest podstawową. Śp. Helena Grużewska na stanowisku dyrektora

Ekspozycja zwłok nastąpi dziś ze szkoły podstawowej w Tarkańkach, gdzie wystawiono ciało Zmarłej. Pogrzeb o godz. 12 na cmentarzu w Sużanach.

Byli uczniowie

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Najbliższym z powodu śmierci Heleny GRUŻEWSKIEJ składają grono nauczycielskie, uczniowie oraz personel techniczny Tarkańskiej Szkoły Podstawowej



Jutro - Światowy Dzień Dziecka w Środkach Masowego Przekazu

Telewizja kontra rodzice

Z inicjatywy Funduszu Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci (UNICEF) już po raz piąty, druga niedziela grudnia obchodzona jest jako Światowy Dzień Dziecka w Środkach Masowego Przekazu...

zane ich osiągnięcia, zaprezentowane sądy oraz opinie na różne aktualne sprawy. Zgodnie z założeniami Konwencji o Prawach Dziecka...

Z pewnością jest to również okazja do zastanowienia się, czy zawsze my, ludzie dorośli, jesteśmy w porządku wobec naszych dzieci...

niepełnoletni popełnili 4730 przestępstw, w ciągu 11 miesięcy br. 4827. W ubiegły poniedziałek Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Ministerstwo Oświaty i Nauki podpisały umowę o współpracy...

Dzień Dziecka w Środkach Masowego Przekazu jest, jak mi się wydaje, okazją do przysięgnięcia się temu, jaki mają one wpływ na dorastające pokolenie.

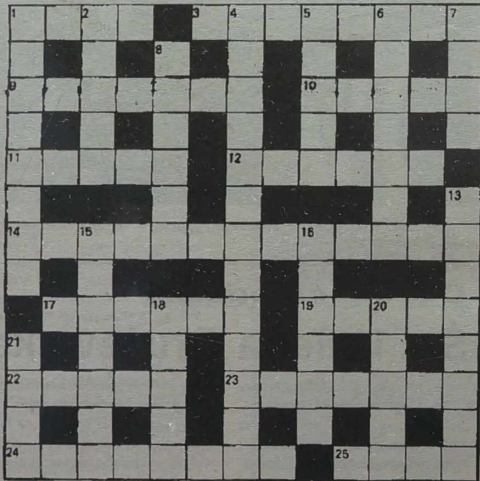
my. W takim natoku emocji, nie zawsze pozytywnych, zagubi się nawet człowiek dorosły, a co dopiero dziecko. Reportery telewizji TV3 codziennie odwiedzają swoich widzów w ich domach...

nerwowych kosztuje wyłumaczenie rozkapryszonemu maluchowi, dlaczego nie kupimy mu „kintera” czy kolejnej jalki Barbie.

Ustawa o środkach masowego przekazu nie chroni dzieci przed inwazją reklamy, gdyż nie zawiera stosownego artykułu. Nie ma więc czego się spodziewać, że producenci i dystrybutorzy wszelkich kuszących dzieci artykułów wejdą w skróte rodziców i przestaną „szpikować” audycje telewizyjne reklamami...

Barbara SOSNO

KRZYŻÓWKA



Poziomo:

- 1+4 pionowo. Na niebie jako niewielki wóz (4,13). 3. Włożył kapital w przedsiębiorstwo. 9. Austrackie od rzeczy. 10. Wstrętna obrzydliwość. 11. Na imieniny 5 lutego ucieszyła się broszką z tego (l.mn.).

Pionowo:

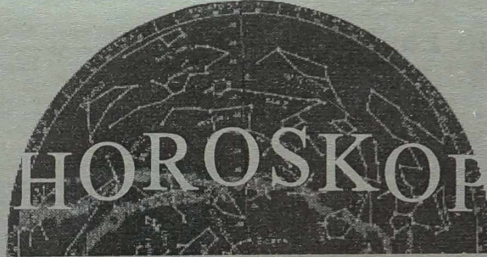
- 1. Np. ptaków przeloty. Bywały ludów. 2. Drży ze strachu. 4. Patrz 1 poziomo. 5. Futrzane szale. 6. 10000000000000000000. 7. 100 dinarów. 8. Kolor tęczy. 13. Artystyczna na rzeźby, wazony, z użytkowej cegła i kafel zdobiony.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI

z nr 238

Poziomo: obol, ogrodnik, woalka, Italia, animator, dudy, pozeracz serc, Podote, wschód, nadzieja, arka.

Pionowo: obłożnie chorzy, szałom, wola, arbित्रaż, Edward, figi, asy, topielec, duchówka, sep, ruczaj, omam, wrak.



KOZIORÓŻEC.

Grozi utrata poparcia najbliższych partnerów biznesu. Z tego powodu będziecie musieli zrezygnować z nowego wspólnego projektu i samodzielnie załatwiać sprawy.

WODNIK. Nie będzie problemów finansowych, ale wydacie sporo pieniędzy na zakupy. Spotkanie z wpływową osobą otworzy przed wami nowe perspektywy biznesu.

RYBY. Czekajcie chaotycznie tydzień, praca do późnego wieczora z krótkim odpoczynkiem. Załatwienie ważnej sprawy narazi na nieprzewidziane wydatki.

BARAN. Otrzymacie wiadomości z zagranicy, co zmieni wasze plany. Zostaną one zrealizowane w najbliższej przyszłości.

potrzebował kolega, który znacznie się przychylił do waszego awansu służbowego. Być może, pracę zaoferuje wam zagraniczna spółka.

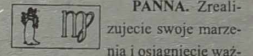
BYK. Musicie skorzystać z wyników pomyślnie zrealizowanego projektu. Da on dobre dywidendy, co umocni waszą sytuację w biznesie.

BLIŹNIĘTA. Wyruszyście w romantyczną podróż, która sprawi wam wiele radości, jeśli zabierzcie ze sobą dużo pieniędzy.

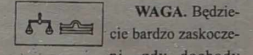
RAK. Zrozumiecie, że musicie oderwać się od obecnej działalności i zabrać się do innej pracy. Za interesujące się polityką, działalnością społeczną, twórczością artystyczną.

LEW. Podejmiecie bardzo ważną decyzję w sprawie dalszej

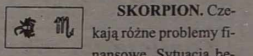
współpracy z partnerami biznesu. Musicie jednak postępować ogólnie i nie mieć z nimi konfliktów. Wasza sytuacja nadal będzie stabilna.



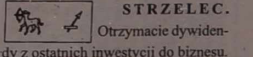
PANNA. Zrealizujecie swoje marzenia i osiągniecie ważne cele. Przedsiębiorcy otrzymają znaczną sumę. Będą to pieniądze komisyjne bądź honorarium za pośrednictwo.



WAGA. Będziecie bardzo zaskoczeni, gdy dochody przekroczą wasze najmielsze oczekiwania. Ci, którzy obecnie niezbyt się powiodli, mogą liczyć na większy sukces w najbliższym czasie.



SKORPION. Czekać na różne problemy finansowe. Sytuacja będzie się zmieniała, a sukces nie zawsze dopisze. Pieniądze łatwo przyjdą, ale łatwo też zostaną wydane.



STRZELEC. Otrzymacie dywidendy z ostatnich inwestycji do biznesu. Przed wydaniem dochodów poradzicie się z bardziej doświadczonymi partnerami i rozsądnymi krewnymi.

SOBOTA

13 GRUDNIA

LTV

8.00 - Dzień dobry 8.30 - Telekatalog 8.45 - Dnie i kalendarz 10.00 - S. „Noe i Kaja” 10.30 - S. „Niania III” 11.00 - Nasz język 11.30 - Historie muzyki 12.00 - Czas porządku 12.50 - Spektakl „Lore” 14.10 - Film dok. 15.00 - D. Kulturte rozmawia z Sz. Marczulionem 15.30 - Magazyn „Alice” 16.00 - Ruletka w kawami Konrada 16.30 - W salach koncertowych 17.00 - Mistrzostwa LK 18.30 - Wiadomości 19.00 - Europejski zegar 19.45 - Wspomnienie 20.00 - Milioner 20.20 - Loteria 20.30 - Panorama 21.00 - Studio sportowe 21.15 - S. „Stary II” 22.20 - Program muzyczny 22.55 - W swoją stronę 23.00 - Dziennik wieczorny 23.40 - S. „Zawile historie”

LNK

8.30 - S. „Mały detektyw” 9.00 - Poranne koło 10.30 - Smaczegó 11.00 - Cztery kąta 11.30 - Na jednym końcu 12.00 - Dziką przyrodą 13.00 - Kibir tele vibir 14.15 - Tangomania 16.00 - S. „Dziwna wiadomość” 17.00 - S. „Piątki” 18.00 - S. „Podwodne rafy” 19.00 - Z Hollywoodu 19.30 - Humor 20.00 - Wiadomości 20.20 - To ci rodzinka 21.00 - Film fab. „Kafeteria” 23.00 - Film fab. 0.35 - Magazyn erotyczny 1.00 - Jeszcze nie wieczór 1.45 - S. „Poitrot”

BALTYCKA TV

8.30 - Program ekologiczny 9.00 - Humor 9.50 - Dla

dzieci 10.15 - Telegra dla rodziny 11.05 - Humor 11.30 - Bałtycka bomba 16.10 - S. „Podróż A.J.” 16.35 - S. „Narodowy giptek” 17.00 - S. „MacGyver” 17.50 - S. „Plonąca pochodnia” 18.40 - S. „Dynastia II Colbowie” 19.30 - S. „Na zdrowie” 20.00 - Humor 20.30 - Walka słów 21.30 - S. „Pluskowy” 22.30 - Nocna bomba 3.00 - 8.30 - CNN.

TV-3

9.00 - Teleshop 9.15 - Filmy anim. 10.05 - S. „Nareszcie dzwonek” 10.30 - POP TV 11.30 - Kulinarne show 11.55 - S. Sabaliuśka rozmawia 12.20 - Program publ. 12.45 - Polujemy, łowimy ryby, podróżujemy 13.15 - S. „Telefon pomocy 911” 14.10 - S. „Kats i Dog” 14.35 - Telegra 14.40 - S. „Drużyna A” 15.30 - S. „Wilki powietrzny” 16.15 - Komputerowe cuda 16.40 - S. „Słoneczny patrol” 17.25 - S. „Melrose Place” 18.10 - S. „Beverly Hills, 90210” 18.55 - Telegra 19.00 - Wiadomości 19.15 - S. „Mari Mar” 19.40 - Telegra 19.45 - Zaspiewamy 20.10 - S. „Jessica Fletcher” 20.55 - Telegra 21.00 - S. „Olej Lorenza” 22.55 - Sport 23.00 - S. „Utracony syn” 23.55 - Wszystkie 0.25 - S. „Playboy”

WILEŃSKA TV

7.55 - Z Wilna 8.10 - Humor 8.40 - Jerałaz 8.50 - Klub 9.10 - Dla dzieci 10.35 - Znaki jakości 10.45 - Klub N. 11.00 - Z Moskwy 11.10 - O przyrodzie 12.15 - Znad Wilni TV 12.45 - Bożonarodzeniowe zniżki 12.55 - Gwiazdy sportu 13.10 - Bożonarodzeniowe prezenty 13.25 - S.

„Tajemnice i mity XX wieku” 14.00 - Z Moskwy 14.10 - Ja sama 15.10 - S. „Krzysztof Kolomb” 16.10 - Tydzień 16.40 - Zrob sobie święto 16.55 - Moje kino 17.40 - Aby Litwie było lepiej 18.10 - Bożonarodzeniowe zniżki 18.20 - Skandale tygodnia 18.50 - Fitol 19.05 - Film fab. „Rybmordercy” 21.05 - Humor 21.55 - Koncert 22.50 - Z Moskwy 23.00 - Koncert grupy „E-Ture” 0.05 - Film fab.

VILSAT

9.00 - Film fab. „Eldorado” 10.30 - Przetwarzanie 11.00 - Moje Wilno 11.30 - Bożonarodzeniowe niespodzianki 18.00 - Dotyk 19.00 - Kalejdoskop zniek 19.15 - Citius, Altius, Fortius 19.30 - Cuda czarodziejki 20.00 - Szafeta Vilsatu 21.00 - Koncert zyczeń 22.00 - Film fab. „Wyścig w pionie” 23.10 - Salon Country 23.50 - Muzyka 0.10 - Telefon dla dorosłych

IKANAL ROSJ

6.35 - Film fab. „Suworow” 8.20 - Dla rybaków 8.40 - Milion Lotto 8.45 - Słowo zastupacza 9.00, 14.00, 17.00 - Wiadomości 9.10 - Biblioteka domowa 9.30 - Poczta poranna 10.10 - Kalambrury 10.45 - Smak 11.05 - Powrót Galerii Tretjakowskiej 11.30 - Ameryka z M. Taratutą 12.00 - Film fab. „Inspektor policji drogowej” 13.25 - Oczyste, lecz nieparadopodobne 14.20 - Moja rodzina 15.00 - Filmy anim. 15.40 - W świecie zwierząt 16.15 - Jak to było 16.55 - Zbiadłowiska 17.20 - Zgadnij melodię 17.55 - S. „Ośmiornica 2” 19.10 - Show

działemów. 19.45 - Dobranoc, dzieci 20.00 - Czas 20.55 - Kto? Gdzie? Kiedy? 22.30 - Film fab.

ROSYJSKA TV

6.35 - Film anim. 7.50 - Czerwoną Księżą 8.15 - Parlamentarzysta 8.45 - Wszystko mówią 9.15 - Płomyk 13.00, 19.00 - Wiadomości 13.30 - Śpiewa T. Owsienko 14.00 - Film fab. „Dożyjemy do poniedziałku” 15.55 - Anchlage i Co 17.00 - Ścisłe tajne 17.55 - Stare mieszkanie Rok 1961 19.35 - Ring muzyczny - Nowe pokolenie 21.25 - Program I. Ugolnikowa 22.20 - Rosyjska walka 23.20 - Podium 23.50 - Gorąca dziesiątka 0.45 - Program A. 1.20 - Towary pocztą

TV POLONIA

8.00 - Gościnnie - magazyn kultury i sztuki ludowej 8.30 - Hity satelity 8.50 - Dzień dobry na dzień dobry - program muzyczny 9.30 - Wiadomości 9.45 - Ala i As - program dla najmłodszych 10.00 - Lekcja języka polskiego dla dzieci 10.10 - Szafki - program dla dzieci 10.40 - Prognoza pogody 10.45 - Dom pełen zwierząt - program edukacyjny 11.00 - Bravo! Bis! 14.00 - Wiadomości 14.10 - Studio parlamentarne - magazyn 14.30 - Rozmowy kresowe 15.00 - Program rozrywkowy 16.00 - „Maszyna zmian” - serial dla młodych widzów 16.25 - „Widget” - serial anim. dla młodych widzów 17.00 - Informacje Studia Kontakt 17.15 - Ludzie listy piszą 17.30 - Mówi się 17.50 - Pocztylony 18.00 - Telexpress 18.15 - Sport z sa-

tety 19.15 - „Kariera Nikodema Dyzmy” - serial prod. polskiej 20.15 - Dobranoc 20.30 - Wiadomości 21.00 - „Sezon na bażanty” - dramat prod. polskiej (1985) 22.40 - „Pułkownik Kukliński” - film dok. 23.30 - Panorama 24.00 - Program rozrywkowy 1.00 - „Skazani na miłość - reportaże 1.50 - „Przygody misia Colargola” - film anim. dla dzieci 2.05 - Wiadomości 2.20 - Pocztylony 2.30 - „Kariera Nikodema Dyzmy” - serial prod. polskiej 3.25 - Słowo na niedzielę 3.30 - Panorama 4.00 - „Sezon na bażanty” - dramat prod. polskiej 5.40 - „Pułkownik Kukliński” - film dok. 6.30 - Sport z satelity 7.30 - Rozmowy kresowe

POLSAT

7.00 - Dance JUMP - program muzyczny 7.30 - Disco Relax 8.30 - W drodze - magazyn redakcji programów religijnych 9.00 - Smakosze i rozkosze 9.25 - Encyklopedia słów wielkich i małych 9.50 - „Głupi i głupszy” - serial anim. USA (1995) 10.15 - „Power Rangers” - serial komiksowy USA (1994) 10.40 - Dance World - lista przebojów 11.00 - „Strażnik Teksasu” - ameryk. serial sensac. 11.55 - „Bez wstydu” - USA (1980) 13.55 - „Ogromne zmiany w ostatniej chwili” - USA (1983) 16.00 - Oskar - magazyn filmowy 16.30 - Magazyn 17.00 - Informacje 17.15 - Halo miliard - program rozrywkowy 17.45 - Piramida: gra - zabawa 18.15 - Rykowsko - program rozrywkowy 18.45 - „Pacific Blue” - serial sensac. USA (1996) 19.35 - Dziewięciu

RTL-7

8.00 - „Beach Patrol” - serial 8.40 - „Siódemka dzieciakom” - serial anim. 9.30 - „Piękna i Bestia” - serial przygod. 10.25 - „Słodką doliną” - serial dla młodzieży 10.50 - „Sunset Beach” - serial obycz. 11.35 - „Słynne ucieczki” - franc. serial dok. 12.30 - „Wspólnicy” - serial komed. 12.55 - „Bolek i Lolek zapraszają” - serial anim. 13.40 - „Świat Audobona” - film przyrod. USA 14.35 - „Tobruck” - dramat wojenny USA (1967) 16.25 - „Sliders” - serial SF 17.15 - „Network Earth” - film przyrod. USA 18.10 - „Świat pana trenera” - serial komed. 19.00 - „Człwik PSI” - serial SF 19.50 - 7 minut - magazyn To i owo 20.05 - „Beach Patrol” - serial 20.55 - Prognoza pogody 21.00 - „MacArthur” - dramat wojenny USA (1976) 23.15 - 7 minut - wydarzenia dnia 23.25 - „Crime Story” - serial krym. 0.20 - „Zandalee” - film obycz. USA (1991) 2.05 - „Roar” - serial SF 2.55 - „Piękna i Bestia” - serial przygod. 3.45 - „New York Undercover” - serial krym.

NIEDZIELA

14 GRUDNIA

LTV

8.00 - S. „Stary II” 9.00 - Świętęcie myśli” 9.25 - Nowości kościoła katolickiego 9.30 - Skowronkom i sowom 10.00 - S. „Białe jelenie” 10.50 - Słowo chrześcijanina 11.00 - Technologia i telekomunikacja 11.20 - Siedem dni Kowna 12.00 - W świecie koszykówki 12.35 - Sport na święcie 13.00 - Podróż z LTV 13.40 - Program sportowy 14.15 - Spójrzmy na dzieci 14.30 - Popołudnie z A. Czekuolisem 15.00 - Koncert zyczeń 16.10 - S. „Domek na preri V” 17.00 - D. Ikarolników 17.30 - Pierwszy konkurs literackiej piosenki żołnierskiej 18.00 - Zielone drzewo życia 18.30 - Wiadomości 19.00 - Telegra 19.30 - Piłka ręczna mężczyzn 20.10 - Szanujmy święto 20.15 - Spójrzmy na dzieci 20.30 - Panorama 21.00 - Studio sportowe 21.15 - Film fab. „Mała powieść” 22.30 - Program muz. 23.10 - Program psychol.

LNK

8.30 - S. „Mały detektyw” 9.00 - Humor 9.30 - S. „Urwisy” 10.00 - Twój wychowawca 10.30 - Salon Białego Kota 11.00 - ABC zdrowia 11.30 - Dawny świat prehistoryczny 12.00 - Narodowa geografia 13.00 - Kibir tele vibir 14.15 - Klasyczny TV: S. „Baron”, s. „Przybysz” s. „Więźni” 17.00 - S. „Gniew aniołów” 18.00 - S. „Moloney” 19.00 - S. „Poitrot” 20.00 - Wiadomości 20.20 - Teletyto 21.00 - Nagrody Europejskiej Akademii Filmowej-97 22.30 - Kronika kryminalna 23.00 - Głup-

cy z kosmosu 23.25 - Magazyn erotyczny 23.50 - Wokół ciebie 0.20 - Na jednym końcu... 0.45 - S. „Taran”

BALTYCKA TV

8.30 - Program religijny 9.25 - Humor 10.15 - Walka słów 11.05 - Humor 11.30 - Bałtycka bomba 16.10 - S. „Podróż A.J.” 16.35 - S. „Trzy gwiazdy” 17.00 - S. „MacGyver” 17.50 - S. „Zatoka Acapulco” 18.40 - S. „Dynastia 2. Colbowie” 19.30 - S. „Skrzydła” 20.00 - Telegra dla rodziny 21.00 - Mistrzostwa NBA 22.30 - Humor 23.00 - S. „Walka bez zasad” 23.30 - S. „Bulwarowe historie” 0.10 - 8.30 - CNN.

TV-3

9.00 - Teleshop 9.15 - Filmy anim. 10.05 - S. „Nareszcie dzwonek” 10.30 - Wszystkie 11.00 - Okno na przyrodę 11.30 - Kulinarne show 11.55 - Zaspiewamy 12.20 - Europejskie aktualności 12.45 - Budownictwo 13.15 - Telefon pomocy 911 14.00 - S. „Beverly Hills, 90210” 14.45 - S. „Drużyna A” 15.35 - Trójkąt 16.05 - Piłka nożna 17.00 - Sport na święcie 17.25 - Telegra 17.30 - Humor 18.00 - Akcenty 18.25 - Film fab. „Ben Franklin” 19.15 - S. „Mari Mar” 19.40 - Telegra 19.45 - S. Sabaliuśka rozmawia 20.10 - S. „Doktor Quinn” 20.55 - Telegra 21.00 - Komedja „Protokół” 22.45 - S. „Ullice San Francisco” 23.40 - Kino.

WILEŃSKA TV

8.00 - Z Moskwy 8.10 - Jesteś świadkiem 8.40 - Klasa 9.05 - Dla dzieci 10.35 - Jerałaz 11.00 - Z Moskwy 11.10 - O przyrodzie 12.15 -

Stolica 12.35 - Lekcja jęz. litewskiego 12.45 - Paluszki liżać 13.20 - Sportowy tydzień 14.00 - Z Moskwy 14.10 - Rekiny prasy politycznej - A. Lebieź 15.10 - S. „Krzysztof Kolomb” 16.15 - Bożonarodzeniowe zniżki 16.25 - Telefon 23-55-60 17.10 - Kamień węgielny 17.40 - Bożonarodzeniowe prezenty 18.00 - Sprawozdawca 19.10 - Fitol 19.25 - Film fab. „Najlepszy pies” 21.20 - S. „Mister Bean II” 22.00 - Bożonarodzeniowe prezenty 22.10 - Wyniki.

VILSAT

9.00 - Film fab. „Eldorado” 10.20 - Muzyka 11.00 - Salon „Country” 11.40 - Bożonarodzeniowe niespodzianki 18.05 - Godzina siły ducha 19.00 - Kalejdoskop zniek 19.15 - Gwóżdź 19.40 - Dla dzieci 20.10 - XL Music 21.00 - Zatrzymaj się, chwilo 21.30 - Kłajpedzka TV 22.00 - Magazyn dla młodzieży 22.30 - Film fab. „Wyścig w pionie” 23.40 - Magazyn dla dorosłych 0.10 - Telefon dla dorosłych

IKANAL ROSJ

6.40 - Film fab. „Admirał Nachimow” 8.15 - Filmy anim. 8.55 - Ciągienie Sportlotto 9.00, 14.00, 23.10 - Wiadomości 9.10 - Notaki 9.30 - Dopóki wszyscy w domu 10.10 - Gwiazda poranna 11.00 - Program dla wojskowych 11.30 - Graj, harmonio 12.00 - Dla was 12.30 - S. „Podwodna odyseja ekipy Cousteau” 13.20 - Panorama śmiechu 14.20 - Klub podróżników 15.05 - Przegląd pikarski 15.35 - Film anim. 16.50 - Kolo historii 17.45 - LIK-97 19.55 - Afisz filmo-

wy 20.00 - Czas 20.35 - Komedia „Perła Nilu” 22.45 - Zaproszenie muzyczne 23.25 - Między dwoma ogniami.

ROSYJSKA TV

6.30 - Ekspres poranny 7.25 - S. „Mac i Matley” 7.45 - Film anim. 8.00 - Przysięga 8.25 - Nowa Rosja 8.40 - Rozmowy o zwierzętach 9.10 - Witaj, kraju 10.00 - Wiadomości 10.20 - Rosyjskie Lotto 11.00 - Puls 11.30 - Ludzie i pieniądze 11.55 - Film anim. 12.10 - S. „Kosmołodrom” 13.00 - Wiadomości 13.30 - Reporter 14.00 - W parłamentarcie 15.00 - Cudowny świat W. Disneya 15.55 - S. „Prawo i poradek” 16.50 - Show 17.20 - Nieznana planeta 17.55 - Anchlage i Co 19.00 - Zwierciadło 20.10 - Na jubileusz G. Gurwicia 22.05 - K-2 przelazł szczyt 23.05 - Hej, te drogi 23.40 - Towary pocztą

TV POLONIA

8.00 - Program dnia 8.05 - Słowo na niedzielę 8.15 - Dzień dobry na dzień dobry 9.05 - Śniadanie z Anną Wandą Głęboką 9.55 - Spotkania z prof. Wiktoorem Zinem 10.20 - Niedzielne muzykowanie 11.00 - Polonijne spotkanie 11.20 - Magazyn kulturalny 11.35 - Zaproszenie - program krajoznawczy Wojciecha Nowakowskiego 12.00 - Teatr Familijny „Krół Macius pierwszy” (2), autor: Janusz Korczak 12.45 - Chochlikow psoty, czyli zmagania z gramatyką 13.00 - Muzyczne koło - program dla dzieci 13.30 - „Kocie opowieści” - serial anim. dla dzieci 14.00 - Transmisja niedzielnej Mszy św. 15.00 - Skarbiec 15.30 - „Walka o pomniki grudnia” - film

dok. 16.10 - Podwieczorek - program rozrywkowy 17.10 - Sport z satelity 18.00 - Teleexpress 18.15 - „Karypela kontra Groszki” - serial anim. dla dzieci 18.40 - „Z biegiem lat, z biegiem dni...” - serial historyczno-obyczajowy 20.05 - Sport z satelity 20.15 - Dobranoc 20.30 - Wiadomości 21.00 - „Stan strachu” - dramat prod. polskiej (1989) 23.00 - Od ucha do ucha - piosenki Kabaretu Potem 23.30 - Panorama 24.00 - Sport z satelity 0.55 - 40 lat Piwnicy pod Baranami 1.50 - „Zaczarowane obłoki” - film anim. dla dzieci 2.00 - Wiadomości 2.20 - Teledyski na życzenie 2.30 - Podwieczorek - program rozrywkowy 3.30 - Panorama 4.00 - „Stan strachu” - dramat prod. polskiej 6.00 - Od ucha do ucha - piosenki Kabaretu Potem 6.30 - Auto-Moto-Klub 6.45 - Ludzie listy piszą 7.00 - Sport z satelity

POLSAT

7.00 - Dance World - program muzyczny 7.30 - Disco Polo Live 8.30 - Jesteśmy - magazyn programów religijnych 9.00 - Na topie 9.30 - Klip Klaps - najmłodsza lista przebojów 10.00 - „Robinson Sucroe” - anim. serial przygod. 10.30 - „Power Rangers” - serial komiksowy USA (1994) 11.00 - Disco Relax 12.00 - „Pomoc domowa” - ameryk. serial komed. 12.30 - „Jeśli na dejdzie jutro” - USA (1986) 13.35 - „Wszystko albo nic” - USA (1988) 15.30 - Rekiny kart - show 16.00 - Żyżurny satyryk kraju - program Tadeusza Drożdzy 16.30 - Piramidy: gra - zabawa 17.00 - Infor-

macje 17.15 - Miłość od pierwszego wejrzenia 17.45 - „Pacific Blue” - serial sensac. USA (1996) 18.40 - „Nowy przygody Robin Hooda” - serial przygod. USA (1996) 19.35 - Dziewięciu wspaniałych - program rozrywkowy 20.00 - Idź na całosc - show z nagrodami 20.50 - Klub Polsatu - losowanie 20.55 - „Hercules 2” - serial Fantasy, USA (1994) 22.00 - „Filadelfia” - USA (1993) 23.55 - Wyniki Lotto 0.30 - Na każdy temat - talk show Witolda Orzechowskiego 1.30 - Magazyn sportowy 3.00 - Przytul mnie 4.00 - Techno Life - program muzyczny

RTL-7

8.00 - „Świat Audobona” - film przyrod. USA 8.50 - „Bolek i Lolek zapraszają” - serial anim. 9.25 - „Najeżdźczy” - serial SF 10.20 - „MacArthur” - dramat wojenny USA (1976) 12.30 - „Jajeczny świat doktora Seussa” - serial 12.55 - „Sliders” - serial SF 13.45 - „Autostrada do Nieba” - serial famil. 14.40 - „Chrupki w kształcie zwierząt” - komedia USA (1930) 16.20 - „Crime Story” - serial komed. 17.15 - „Klinika uniwersytecka” - serial obycz. 18.00 - „Roar” - serial SF 18.55 - „Sprawa dla Wycliffe’a” - serial sensac. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia 20.00 - Zwirowany świat reklamy 20.55 - Prognoza pogody 21.00 - „Półgłówek” - komedia USA (1979) 22.50 - Siedem pokus 23.45 - „New York Undercover” - serial krym. 0.35 - „Najeżdźczy” - serial SF 1.30 - Zwirowany świat reklamy.



KURIER WILEŃSKI

BIENNIK NEZALEŻNY

- codzienne wydanie
- codzienne wydanie
razem z tygodnikiem
„Przyjaciółka”
- sobotnie wydanie
„Kurier” zawsze
masz na co dzień
„Przyjaciółkę” -
w każdą środę



**SZANOWNY,
DROGI CZYTELNIKU**

Do 15 grudnia trwa prenumerata „KW”
na pierwsze półrocze 1998 roku

Koszta prenumeraty
dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczeniem przez pocztę	18 Lt	54 Lt	108 Lt
bez dostarczenia (w szkołach)	15 Lt	45 Lt	90 Lt
w księgarni S.K.	14 Lt	42 Lt	84 Lt
w redakcji	13 Lt	39 Lt	78 Lt

„KW” i „Przyjaciółka”

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczeniem przez pocztę	26 Lt	78 Lt	156 Lt
bez dostarczenia (w szkołach)	23 Lt	69 Lt	138 Lt
w księgarni S.K.	22 Lt	66 Lt	132 Lt
w redakcji	21 Lt	63 Lt	126 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczeniem przez pocztę	3,9 Lt	11,7 Lt	23,4 Lt

„Kurier Wileński” oraz „KW” i „Przyjaciółkę” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)
Indeks „Kuriera” i „Przyjaciółki” - 0155
Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

**„Kurier Wileński” w każdym
polskim domu na Litwie!**

**Poszukują
pracy ...**

Poważny mężczyzna bez nałogów poszukuje pracy z komputerem, kierowcy, w ochronie lub innej.

Tel. 77-38-23.
Kobieta poszukuje pracy chałupniczkiej, może zaopiekować się dzieckiem. Intymnej nie proponować.
Tel. 77-38-23.

„EVAK” naprawia i odnawia kuchenki elektryczne. Sprzedaje nowe. Gwarancja - rok.
Tel. 48-28-28. (Zam. 498)

Do wynajęcia garaż na Kalwaryjskiej.
Tel. 77-38-39.

Naprawiam niedrogo maszyny do szycia.
Tel. 41-38-06. (Zam. 1182-D)

Tel. 41-38-06. (Zam. 1184-D)

Miękkie meble

Wybór tapicerii

A. Rotundo g. 4, Vilnius	Panevėžys, tel. 46 85 26
tel. 22 36 68	Utena, tel. 5 20 16
	Marijampolė, tel. 5 43 98
Kaunas, tel. 70 95 10	Alytus, tel. 2 20 31
Šiauliai, tel. 43 59 19	Tauragė, tel. 5 17 92
Klaipėda, tel. 29 31 80	Visaginas, tel. 7 24 26

Po cenach producenta

Bezpłatna dostawa



(Zam. 1260)

**Krytyczne dni
i godziny w
grudniu**

- 13, sobota (24.00-1.00)
- 17, środa (10.00-12.00)
- 21, niedziela (5.00-6.00)
- 23, wtorek (22.00-23.00)
- 29, poniedziałek (16.00-17.00)



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 13 grudnia zachmurzenie, opady deszczu ze śniegiem i śniegu. Wiatr wschodni, 5-10 m/sec. Temperatura 2-4 stopnie mrozu.

14 grudnia lokalne opady śniegu. Temperatura w nocy 4-9, w dzień 2-7 stopni mrozu. 15 grudnia bez opadów. Temperatura w nocy 7-12 stopni mrozu, w dzień 3-8 stopni mrozu.

KALENDARIUM

x Sobota (13.XII) jest 347 dniem 1997 r.
Do końca roku pozostało 18 dni.
x Znak Zodiaku - Strzelec.
x Imieniny: Eugeniusza, Łucji, Otylii.

x Wschód Słońca - 8.34, zachód - 15.52.
Długość dnia 7 godz. 18 min.
x Księżyc. Przed pełnią - od 7 grudnia.

x Niedziela (14.XII) jest 348 dniem 1997 r.
Do końca roku pozostało 17 dni.
x Znak Zodiaku - Strzelec.

x Imieniny: Alfreda, Izydora, Jana.
x Wschód Słońca - 8.35, zachód - 15.52.
Długość dnia 7 godz. 17 min.
x Księżyc. Pełnia - 23.03 min.

x Poniedziałek (15.XII) jest 349 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 16 dni.
x Znak Zodiaku - Strzelec.

x Imieniny: Celiny, Karola, Niny, Waleriana.
x Wschód Słońca - 8.36, zachód - 15.52. Długość dnia - 7 godz. 16 min.
x Księżyc. Pełnia - od 14 grudnia.

EKRANY

SKALVIJA, I sala - „Tajemnice i kłamstwa”: 13, 14.XII o 11.10, 13.40, 20.30. „Mój ojciec miał rację” - 14.XII o 16.10. „Gdyby ktoś opowiedział nam o Paryżu” - 13.XII o 18; 14.XII o 18. II sala - „Części ciała” - 14.XII o 12, 14, 16, 18, 20. W obu salach dla emerytów, studentów i uczniów - zniżka. We wtorek - 50-procentowa zniżka dla wszystkich.

LIETUVA - „Herakles” - o 12, 14, 16. „Evita” o 22. „Jane Eyre” o 18, 20.

HELIOS, I sala - „Absolutna władza” o 12.10, 14.40, 17.10, 19.40. II sala - „Chłopcy z Piekielnej Kuchni” - o 13.20, 16.10, 19. W obu salach w poniedziałek - zniżka.

VILNIUS - „Siedem lat w Tybecie” - o 12, 14.30, 17. „Lot nad kukułczym gniazdem” - o 19.30.

PERGALE - „Kłameczucha, kłameczucha” - o 13, 15, 17, 19.



**SA "LIETUVOS TELEKOMAS"
FILIA WILEŃSKA**

Filia Wileńska spółki akcyjnej „Lietuvos telekomas” informuje, że w dniach 10-11 grudnia zostały zmienione dwie pierwsze cyfry następujących numerów telefonów

GRZEGORZEWO 69XXX na 22XXX	LANDWARÓW 58XXX na 28XXX
JEWJE 54XXX na 26XXX	LANDWARÓW 59XXX na 29XXX
TROKI 51XXX na 55XXX	TROKI 52XXX na 56XXX
ELEKTRENAI 35XXX na 34XXX	ELEKTRENAI 36XXX na 39XXX

Telefonując z Wilna do Grzegorzewa należy wykreślić kod trocki 8 - 238, a telefonując z Grzegorzewa do Wilna 8 - 22.

Oplata abonamentowa dla mieszkańców Grzegorzewa - 6,00 Lt. Do 1 lutego telefony do Wilna - bezpłatne. Informacja telefoniczna 09. (Zam. 1269)

Sprzedajemy:

- * telewizory od 790 Lt
- * wieże muzyczne od 340 Lt
- * przenośne magnetofony od 300 Lt
- * radiomagnetofony od 50 Lt
- * radiomagnetofony samochodowe od 220 Lt
- * faksy od 860 Lt
- * odkarzacze od 230 Lt

Dla wszystkich towarów stosuje się świąteczną zniżkę

Vilnius, ul. Szopeno 1, tel. 26-21-05
Zam. 1251

KUCHENKI

gazowe, elektryczne, kombinowane
1 kuchenki zastępowane czeskiej firmy MORA
Kuchenki polskiej firmy Acanta
Kuchenki gazowe z Brzelcia
Kotły gazowe czeskiej firmy MORA (słowackiej Modfratrem)

KOTŁY

Przyrządy gazowe
Aguosto 24 tel. 63-06-15
Marmiro 19 tel. 61-81-55
Vilnius
(Zam. 877)

POMNIKI

- * Dużo gotowych wzorów
- * Zamówienia według katalogów
- * Komputerowe projektowanie
- * Przystępne ceny, zniżki.

Przyjmowanie zamówień: tel. 462076
Wystawa-sprzedaż: Svitrigailos 30, tel. 261127. Amžinasis akmuo (Zam. 22)

Kupię stare wydania dzieł A. Mickiewicza oraz pocztówki.
Tel. 77-70-93. (Zam. 1186-D)

Różnorodne usługi fotograficzne. Fotografie ze słodów.
Tel. 70-85-46. (Zam. 1187-D)

**To miejsce
czeka
na Twoją
REKLAMĘ**

Agencja nieruchomości
«ADLER»
Sprzedaj domów, mieszkań, działek gruntowych w Polsce Gdynia:
8-104858-661-30-93
8-104858-624-34-01
Zam. 1214

**infolinija
704 000**

Nemokama informacija visą parą

Zapraszamy do firmy
„BARKALINA”
Paszilaiciai,
ul. Žeminos 26



**Pizza do domu
48-14-84**

20 rodzajów pizzy
Możecie tu wybrać pizzę
według swej kieszeni?
Zamawiajcie pizzę
do domu
Vilnius, tel. 48-14-84
od godz. 11 do 23
Zam. 934

KURIER WILEŃSKI

Wydawca

ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier _ w @ post. 5 ci. lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego - 42-79-01, zastępcy redaktora - 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza - 42-79-49.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych - 42-78-72, aktualności krajowych - 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi - 42-79-68, stołeczny, kultury - 42-79-77, literatury i sztuki - 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji - 42-69-65, sportu - 42-79-04, reklamy i ogłoszeń - 42-69-63. Fotokorespondenci - 42-80-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki - 57-73-81, sołeczniaki - 52-780, święciański - 54-843.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Barbara
SOSNO

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętros 11, pokój 1101, tel./fax 42-69-63, tel. 42-78-63,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.